

Adres Redakcji i Admini-
stracji: Lwów, ulica
Chorążczyzny 1. 31.
Tel. Redakcji 2-30, 1-78, 15.
Tel. Administracji 78. —

Cena
egzemplarza
20 gr.

Należność pocztowa opłacona ryczałtem.

GAZETA

Biblioteka
100 " "

PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 4409

Lwów, sobota 11 lutego 1928

Rok XIX.

Nakładem Spółki Wydawniczej GRODKI i Spółka.

Redaktor naczelny: JERZY KONARSKI.

Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie protestuje przeciw rozwiązaniu go.

**Co uchwali dzisiejsza Rada ministrów? - Silny oddźwięk
oświadczenia ks. Janusza Radziwiłła. - Druga odezwa Bezpar-
tyjnego Bloku Współpracy z rządem.**

Musztardę angielską doskonałej jakości poleca Firma „Zakopane“ Moor i Stachowicz Lwów, Akademicka 24 — Sapieży 25

Przemysławka

woda kolońska oznanej doborowej
jakości oryginalnej tylko firmy
Henryk Zak. Poznań

LWÓW 11 lutego 1928 r.
WIM SZLAGOWSKIEGO

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 lutego. (ps) P. min.
spraw wewn. Składkowski przyjął w
dniu dzisiejszym delegację właścicieli
nieruchomości ze Lwowa. Delegacja
lwowska przedstawiła p. Ministrowi me-
morjał, omawiający sprawę podatku od
nieruchomości.

POGRZEB POSŁA WIERUSZ-KO- WALSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 lutego. (ps) Dzisiaj
był się w Warszawie pogrzeb zmarłego
w Angorze posła polskiego prof.
Wierusz - Kowalskiego. W nabożeń-
stwie i pogrzebie brali udział przedsta-
wicieli Prezydenta Rzplitej, rządu, ur-
zędnicy Min. spraw zagran., przedsta-
wicieli sztabu gen. i świata dyploma-
tycznego, posłowie turecki, austriacki,
holenderski itd., grono profesorów U-
niw. i Politechniki. Nad grobem poże-
gnął zmarłego min. Bertoni, imieniem
wszechnie warszawskich rektor uniw.
ks. Szlagowski.

POŻAR POCIĄGU SOWJECKIEGO.

Moskwa, 8. lutego. (Tel. G. P.). Na
linii Leningrad-Murmań w pociągu
kurjerskim przy pełnym biegu wy-
buchł pożar. Nimb zdołano zahamować
pociąg, spłonęły doszczętnie dwa wa-
gony. Spalił się m. i. wagon salono-
wy, którym jechali członkowie sowe-
ckiej państw. komisji kolejowej. Człon-
kowie komisji ratowali się przed poża-
rem, wyskakując z pędzącego pociągu.
Czterech doznało ciężkich potłuczeń.



Z TAJEMNIC LOTNICTWA.
(Do artykułu na str. 7.).

St. Radicz tworzy gabinet SHS.

Białogród, 9 lutego. (Tel. G. P.). B.
prezes rady ministrów Wukicevich, któ-
remu król powierzył misję utworzenia
gabinetu koncentracyjnego, złożył dziś
w nocy swój mandat z powodu niemo-
żności pozyskania poparcia dla swej

misji. W godzinę później przywódca
chorwackiej partii chłopskiej, Stefan
Radicz, oświadczył dziennikarzom, że
otrzymał misję utworzenia nowego ga-
binetu.

Białogród, 9 lutego. (Tel. G. P.)
Fakt, iż król poruczył Radiczowi stwo-
rzenie nowego gabinetu, wywołał tu
olbrzymią sensację. Jest to pierwszy
wypadek, iż Chorwat i poseł z teryto-
rjów, które należały przed wojną do
monarchji austriacko - węgierskiej, o-
trzymał misję utworzenia gabinetu.

Belgrad, 9 lutego. (Tel. G. P.) Wi-
domość, że Stefan Radicz otrzymał mi-
sję tworzenia gabinetu, podziałała
wprost sensacyjnie. Panuje przekon-
nie, że Radiczowi nie uda się stworzyć
nowego rządu i że chodzi tu tylko o
zyskanie na czasie, aby przygotować
jakąś inną podstawę dla tworzenia
nowego gabinetu. Jako najpoważniej-
szych kandydatów na przyszłych sze-
fów gabinetu jugosłowiańskiego wy-
mieniano Uzunowicza, Rządowicza i
Ninczicza.

DEMONSTRACYJNE WNIOSKI W PARLAMENCIE WĘGERSKIM.

Budapeszt, 9 lutego. (Tel. G. P.).
Stronnictwo Chrześcijańsko - społecz-
ne wystosowało do rządu dwie inter-
pelacje. Poseł Wolf interpeluje w spra-
wie rzekomej koncentracji wojsk cze-
chosłowackich w Słowacji. Pogłoski
takie rozpowszechniane są po Wę-
grzech w formie pozytywnej. Poseł Lang
wniesie interpelację w sprawie prze-
śladowania katolików w Meksyku i za-
pyta, czy wskazane jest utrzymanie
stosunków dyplomatycznych w Meksy-
ku.

„LA DAME“
Lwów, ul. Kościuszki 6.

Atut, wytracony z ręki.

POZOSTANIE CH. D. W BLOKU BEZP. WSPÓŁPRACY Z RZĄDEM SPARALIZOWAŁO DEMAGOGICZNE METODY ENDECJI. — Z DNIEM KAŻDYM TRACI ONA GRUNT POD NOGAMI. — ROZWIĄZANIE BAJKI O „RZĄDZIE, KTÓRY WALCZY Z PANEM BOGIEM”. — PUBLICZNIE TRZEBA PRZYGWOZDZIĆ KLAMSTWA O „LIŚCIE MASONSKIEJ”.

Lwów, 10 lutego.

Udział Chrześc. Demokracji Małopolski Wschodniej w B. B. W. R. jest dla Nar. Demokracji faktem bez wątpienia przykrym. Stronnicstwo to, złamawszy karygodnie jedność frontu polskiego, chętnie ochrzciłoby blok porządowy mianem „lewicowego i masonskiego”, pickując przy tem dwie piczenie: siebie osłoniłoby przed oskarżeniem o zdradę interesów narodowych i państwowych, a listę przeciwną pograżyło w oczach społeczeństwa.

Przez pozostanie Ch. D. w bloku ten silny atut agitacyjny odpadł. Nie może chyba bezbożna być lista, którą popiera chociażby prof. Thullie, na gruncie lokalnym tak poważny autorytet w rzeczach sumienia katolickiego. Choć Narodowa Demokracja nie cofa się w razie potrzeby przed zaprzeczaniem oczywistości, „patentowani obrońcy Kościoła”, znalazłszy się w sytuacji kłopotliwej i niewyraźnej, nie tracą tchu.

Dzień każdy pozbawia gruntu ich „wykonawców wskazań listu pasterskiego”. Coraz wyraźniej, dobitniej okazuje się, że lista Nr. 1. nie tylko w niczem nie sprzeciwia się intencjom najwyższych czynników kościelnych, lecz cieszy się ich poparciem i aprobatą. Wystarczy wskazać na zamieszczone przez nas wczoraj oświadczenie ks. Janusza Radziwiła, powołujące się na opinię ks. biskupa Szelażka, a nawet na Ojca św., skąd „padły słowa wyraźnego potępienia prób rozbijania bloku popierającego rząd, przez nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich”.

A jednak jakaś podziemna, światła unikająca agitacja nie przestaje pracować w kierunku, jakby się zdawało, aż nadto, ponad wszelką wątpliwość określonym. W stosunkach naszych z cyfelnikami niejednokrotnie stwierdzaliśmy wpływ tej ukrytej ręki, nadużywającej wierzącego sumienia do walki partyjnej, ściśle — do walki z listą Nr. 1. Nie będziemy owijać prawdy w bawelnę. Spotkaliśmy się z powiedzeniami: „w rządzie są ateusze”, „katolików nie wolno głosować na masonów”, spotkaliśmy się z wielu inwektywami, dotyczącymi prywatnego życia Marsz. Piłsudskiego i jego osobistych stosunków i poglądów. Nie brakło i takich „przewidujących” obaw, jak: „gdy rząd wygra wybory, skasuje naukę religii w szkołach, wprowadzi rozwody i kościół narodowy”.

Nie trzeba chyba dodawać, ile ohydy mieści się w takich „metodach”, w takim wsączaniu w masę najpotworniejszych fałszów. Nie są to wypadki o osobno, ani wynik „akcji” jakichś nieodpowiedzialnych jednostek. Rzecz prowadzona jest w sposób przemyślny i planowy, z cynizmem i z widocznym wpływem jednej, kierowniczej centrali.

To samo we Lwowie i w Poznaniu, to samo w Warszawie.

Czołowy kandydat listy Nr. 1. na Śląsku Cieszyńskim, ks. prałat Londzin, widział się zmuszonym całą mowę poświęcić przygwożdżeniu tej kampanii. Wskazał na serdeczny stosunek Ojca św. do Marsz. Piłsudskiego, na opinię ks. kardynała Hłonda. Ale czy to pomoże? Czy po zaułkach nie będą dalej krzewić się te zbrodnicze historie o „rządzie, który walczy z Panem Bogiem”?

Pisząc o tem, nie mamy na celu obrony listy B. B. W. R. przed falą nieuchwytnych oszczerstw. Chodzi o rzecz bezwzględnie poważniejszą. O dobro, o wysoki autorytet Kościoła w Polsce.

Fakt, że kampanja przeciw rządowi Marsz. Piłsudskiego odbywa się pod hasłami, kradzionymi z kościołów, że w kampanji tej nadużywa się momentów religijnych, że ktoś niepowołany w ogólności uzurpuje sobie prawo przemawia-

nia „w imieniu wiary” — fakt ten przynosi powadze Kościoła szkodę. Szerzy dezorientację i zamęt, stwarza niepotrzebne kolizje między sumieniem obywatelskim i katolickim. Co ma robić człowiek, któremu tłumaczą, że głosując na listę Nr. 1, popełnia grzech? Człowiek, który nie czyta na tyle gazet, aby wyłowić z nich to, co mogłoby go ostatecznie w wątpliwościach uspokoić? Albo wbrew przekonaniu, z goryczą głosować będzie na listę, narzuconą mu jako „jedynie katolicką”, albo ze świadomością wystąpienia przeciw rzekomym nakazom Kościoła, ale zgodnie z najlepszą wolą obywatela pójdzie głosować na „listę masonską”.

Kiedy niektóre stronnictwa nadużywać poczęły dla swych partyjnych celów hasła listu pasterskiego, wyraziliśmy przekonanie, że dla położenia kresu szantażowi

wskazane jest autorytatywne wyjaśnienie tych czynników, które list wydały. I to nie pośrednie, przez publikowanie komentarzy poszczególnych dostojników kościelnych, ale w tej samej formie, w jakiej ogłoszony został list pasterski. Dziś czujemy się zmuszeni do ponowienia tej sprawy. Nie z dzienników, ale z ambon powinno paść bezwzględne zdementowanie i przygwożdżenie wielkiego świętokradztwa. Nie chodzi tu o reklamę rządu, lub zalecenie jakiegokolwiek listy, ale o stwierdzenie, że wbrew podziemnym insynuacjom katolikowi na listę Nr. 1. wolno głosować. Nic więcej, jak publiczne danie świadectwa prawdziwości.

Chrześcijańska Demokracja w Małopolsce Wschodniej zgłosiła swój akces do Bezp. Bloku wiedząc, na co się naraża. Dziś mimo — jak sama stwierdza — oszczerstw i insynuacji niezachwianie stoi na raz zajętem stanowisku. Jej sztandar chrześcijański nie został tem splamiony, natomiast jej narodowy i obywatelski dorobek wzbogacił się o czyn męstwa i prawdziwego patriotyzmu.

Ch. D. na terenie Małopolski liczy na 2 mandaty senackie i 1 poselski.

CO MÓWIĄ PP. PROF. DR. BRYŁA I PROF. THULLIE O FRONCIE POLSKIM W MAŁOPOLSCE WSCH.

Lwów, 10. lutego.

Przedstawiciel Agencji Wschodniej zwrócił się do przywódców Stronnictwa Chrześc. Demokracji na naszym terenie pp. b. sen. prof. M. Thullie i b. posła prof. dra S. Bryłę o informacje uzupełniające w związku z enuncjacją Ch. D., którą podaliśmy wczoraj.

Podczas toczących się przy współudziale rządu rokowań wszystkich stronnictw polskich o konsolidację na naszym terenie wyborczym, stronnictwo Ch. D. wysunęło 2 koncepcje. 1) stworzenia oddzielnej listy państwowej t. zw. kresowej, co było projektem podanym do wykonania później na Pomorzu „List Katolicki” Ziemi Za-

chodnich, a gdy się to nie udało, 2) przydzielenia 2 okręgów do listy państw. nr. 25.

Gdy rokowania o konsolidację rozbiły się, Ch. D. zajęła stanowisko wyrażone w ostatniej swej enuncjacji. PP. prof. Bryła i prof. Thullie podkreślili raz jeszcze, że zgrupowanie wszystkich stronnictw polskich przy ewentualnym współudziale rządu pozwoliłoby zdobyć na naszym terenie o 5—10 mandatów polskich więcej, skutkiem zaś zwiększenia się ilości mandatów polskich podniosłaby się również liczba reprezentantów z Małopolski Wschodniej, mogących stanąć w obronie naszych praw narodowych i wiary katolickiej. Odnosząc zaś

współpracę z rządem, naraża się interesy narodowe i państwowe na kresach na poważne straty.

A przecież przeprowadzenie 2—3 kandydatów, którzy mogą być w pewnych stronnictwach (może nawet w Ch. D.) Niemile widziani, jest złem stanowczo mniejszem od tych kolosalnych strat, jakie polskość na tych ziemiach przynieść może rozbić głosów. Nie mówiąc już o tem, że niekorzystny dla nas wynik wyborów w Małopolsce Wsch. może być dobrym argumentem dla elementów antypaństwowych na terenie międzynarodowym.

Wreszcie pp. Thullie i dr. Bryła podkreślili, że Ch. D. w Małopolsce Wsch., jako wielkie stronnictwo katolickie, oparte na masach stanu średniego i pewnej części mas robotniczych, uczyni wszystko, by tylko doprowadzić do konsolidacji polskośći podczas obecnych wyborów na zasadzie ewentualnego wycofania pewnych list, choćby tylko w niektórych okręgach.

Zapytani o przypuszczalny wynik wyborów w Małop. Wsch. dla Ch. D., pp. Bryła i Thullie oświadczyli, że liczą na uzyskanie dla Ch. D. 2 mandatów senackich i 1 poselskiego.

Program piątkowych obrad Rady Ministrów.

ZNIESIENIE WKŁADEK, PŁACONYCH PRZEZ EMERYTÓW. — UTWORZENIE BIBLIOTKI NAR. W WARSZAWIE. — SPECJALNY KRZYŻ ZASŁUGI DLA POLICJI.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 lutego. (ps) Jutro odbędzie się posiedzenie Rady Min. Porządek dzienny obejmuje cały szereg punktów, m. in. sprawę utworzenia w Warszawie Biblioteki Narodowej. Statut tej Biblioteki będzie oddzielnie określony. Kierować nią będzie dyrektor, mianowany przez Prezydenta Rzplitej. Dalej będzie zatwierdzony jutro projekt dekretu Prezydenta, nowelizujący niektóre postanowienia ustawy emerytalnej. Dekret zniesie dotychczasowe wkładki emerytalne, jakie płać obecnie emeryci. W przyszłości obowiązek ten będzie ciążył tylko na urzędnikach i oficerach w służbie czynnej. Poza tem dekret regulować będzie sprawę przechodzenia z jednej grupy uposażeń

na drugą i z jednej kategorii do drugiej.

Na temże posiedzeniu zatwierdzony będzie wniosek Min. spraw wewn. o wprowadzenie specjalnego krzyża zasługi dla policji państwowej. Krzyż zastąpi zachowa dotychczasowy format, jedynie zostanie do niego dodane wąskie okucie w formie paska o kolorach czarno-niebieskich. Do krzyża przywiązana będzie roczna pensja w wysokości 200 zł. Odznaczenie to jest przeznaczone wyłącznie dla funkcjonariuszy policji państwowej, którzy w czasie pełnienia służby narażali się na niebezpieczeństwa względnie zostali ranni.

ARESZTOWANIA WŚRÓD BIAŁORUSKIEJ HROMADY.

Wilno 9. lutego. (Tel. G. P.) W ciągu dni ostatnich władze bezpieczeństwa przystąpiły do likwidacji na terenie Wileńszczyzny szeregu organizacji, do których istniało podejrzenie, iż współdziałają z Mińskiem i Moskwą. W związku z tem w Wilnie i na prowincji dokonano licznych aresztowań, włączając wśród Białoruskiej Partji Włościańskiej (dawna Hromada). Aresztowano m. in. sekretarza Tow. Białoruskiego Karpe-

Prasa endecka tendencyjnie komentuje oświadczenie ks. Janusza Radziwiła.

SILNE ECHO ENUNCIACJI W PRASIE STOLECZNEJ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. lutego. (ps). Dzisiejszy „Dzień Polski” jako oficjalny organ komitetu zachowawczego zmuszony jest do zajęcia stanowiska wobec fałszywego i tendencyjnego sposobu komentowania wczorajszego oświadczenia ks. Janusza Radziwiła przez prasę endecką i stwierdza kategorycznie, że ks. Radziwiłł, jak jasno wynika ze słów jego oświadczenia, miał jedynie na celu podanie do publicznej wiadomości, że Ojciec św. polecił kategorycznie nadużywanie listu pasterskiego biskupów polskich do walki z rządem i z innymi ugrupowaniami katolickimi, oraz że ks. Radziwiłł na postawienie swej kandydatury na listę nr. 1 uzyskał wyraźną aprobatę Kościoła. — Wobec tego insynuacje „Warszawianki”, „Dwugłoszówki” i „Rzeczypospolitej”, jako oświadczenie ks. Radziwiłła zawierające wtrącanie się Ojca św. w wybory, nadużywanie powagi i Stolicy Apostolskiej do walki wyborczej itd. są wyrazem świadomości złej woli.

Organy popierające rząd, „Epoka”, i „Głos Prawdy” komentując oświadczenie ks. Janusza Radziwiłła, analogicznie nieomal z prasą opozycyjną, nadają również treści oświadczenia ks. Radziwiłła intencje niezgodne z rzeczywistością.

„Kurier Czerwony” widzi w tej enuncjacji „przypieczętowanie kazuistyki, mającej na celu przedstawienie listy nr. jako listy antykatolickiej”.

Natomiast „AHC” w oświadczeniu ks. Radziwiłła widzi „próbę wmieszania Ojca Św. w wybory i sądzi, że próba ta, oparta na powoływaniu się na jakieś osoby niewymienione, może być robiona tylko przez ludzi i koła, które nie rozumieją ducha polityki Watykańskiej”. Pismo uważa, że dla wszystkich katolików w Polsce powinno być miarodajnym jedynie stanowisko biskupów, którzy reprezentują wolę Stolicy Apostolskiej w Polsce.

„Polak-Katolik” w dłuższym artykule wstępnym pt. „Wobronie zasad” ks. Myszkowskiego podtrzymuje swój punkt widzenia, oraz cytując list pasterski oraz enuncjacje poszczególnych biskupów próbuje wykazać, że główną tendencją tych oświadczeń jest nakaz popierania list, na których nie widnieją nazwiska wrogów Kościoła katolickiego. Pismo przyznaje, że na pewnych listach okręgowych nr. 1 i nr. 30 nie kandydują wrogowie Kościoła i uważa, że katolicy nie popełniają grzechu, głosząc na te listy.

Z pism popularnych nie wypowiada się w tej sprawie jedynie „Kurier Warszawski”, na łamach którego oświadczenie J. Radziwiłła wogóle nie zostało zacytowane.

B. WICEMARSZ. OSIĘCKI ZBOMBARDOWANY ZGNIŁEMI JAJAMI.

Lublin 9. lutego. (Tel. G. P.) W Łaskarzewie pow. garwolińskiego odbył się wiec, zorganizowany przez blok Ch. D. i Piastą. Na wiecu tym przemawiał b. wicemarsz. Sejmu p. Osiecki. Gdy w swym przemówieniu zaczął krytykować rząd marsz. Piłsudskiego, kilku obecnych na wiecu włóścił zaprzęgi konie do wozu, z którego przemawiał p. Osiecki i wywiezło go w pole. Zebrani obrzucili nadto mówcę zgnilymi jajami. Następnie

zabrał głos b. poseł Cieplak, nawołując do głosowania na listę Bezpart. Płoku. Zebrani przyjęli odpowiednią rezolucję.

LWOWSKIE ZWIĄZKI ZGŁASZAJĄ AKCES DO LISTY NR. 1. Lwów, 10. lutego.

W dalszym ciągu zgłosiły akces do Bezp. Bloku Współpracy z Rządem następujące Związki i Stowarzyszenia:

1) Związek Inwalidów wojennych, 2) Tow. im. Kościuszki, 3) Związek niższych funkcj. państw., 4) Tow. Kasy zapomogowej przy kościele św. Anny, 5) Korpus wysłużonych wojskowych, 6) Związek emer. pracowników zawodo-

wych i niższych funkcj. państwowych, 7) Zawodowy Związek Kolejarzy (Z. Z. K.), 8) Związek niższych funkcj. pocztowych, 9) Związek podoficerów rezerwy ziem połudn.-wschodnich, 10) Wschodnio - małop. Związek emer. podoficerów W. P. i niższych funkcjonariuszy P. P. oraz wdów i sierot, 11) Centr. komitet dla zrzeszeń związku emerytów Małopolski, 12) Bractwo Dobrej Śmierci przy katedrze Omińskiej, 13) Stow. obrony wierzytelności, 14) Legja Inwalidów Wojsk Polskich, 15) Komitet Bezp. sezonowych robotników kolejowych.

Druga deklaracja Bezp. Bloku współpracy z Rządem.

Warszawa, 9. lutego. (ps). W najbliższych dniach pojawi się druga z rzędu deklaracja bezpartyjnego bloku współpracy z rządem. Deklaracja ta podobnie jak pierwsza deklaracja

przedwyborcza listy nr. 1 omówi cały szereg problemów, jakie mają być załatwione przez nowo wybrane ciała parlamentarne.

Tymcz. Wydział Samorządowy we Lwowie protestuje przeciw w rozwiązaniu go.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. lutego. (ps) Jak się dowiadujemy, Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie rozwiązany na podstawie uchwały Rady Min., złożył do władz centralnych protest przeciw rozwiązaniu tej instytucji. Protest pod

pisany jest przez wszystkich członków Tymczasowego Wydziału Samorządowego, a w swej motywacji prawnej powołuje się, że rozporządzenie o rozwiązaniu Wydziału pozostaje w sprzeczności z postanowieniami art. 44 i 70 Konstytucji.

Niemcy przyznają, że ich szkolnictwo w Polsce nie doznaje ucisku.

Berlin, 9. lutego. (Tel. G. P.). „Tagliche Rundschau” ogłasza deklarację wydaną przez mniejszość niemiecką w Danii, która uskarża się na swoje położenie w Szlezwigu i stwierdza, że

szkolnictwo niemieckie w Danii znajduje się w położeniu o wiele gorszym, aniżeli szkolnictwo niemieckie w Polsce.

Wspólny front sromactw litewskich przeciw w gabinetowi Waldemarasa.

Kowno, 9. lutego. (Tel. G. P.) Sytuacja na Litwie znów zastrzyła się, ponieważ partja chrześ.-demokrat. po ustąpieniu pralata Krupawiczjusa i dr. Bystrasa rozpoczęła gwałtowną akcję przeciwko Waldemarasowi. Równocze-

śnie zwolennicy min. s. wewn. Misteikisa, oraz barona Zylinga, organizują akcję wśród opozycji celem stworzenia wspólnego frontu przeciwko gabinetowi litewskiemu.

Napad Albańczyków na konsula angielskiego.

Białogród, 9. lutego. (Tel. G. P.). Prasa donosi z Tirany, że w dniu 6 bm. bandyci albańscy zaatakowali auto angielskiego konsula Bertela, zdemolowali auto i porabiali konsula. Za autem konsula jechało drugie auto an-

gielskiego majora Bearbroota, komentanta naczelnego albańskiej żandarmacji. Bandyci, którzy go poznali, natychmiast uciekli. Władze albańskie wdrożyły dochodzenia.

DJETY CZŁONKÓW KOMISJI WYBORCZYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9. lutego. (ps) Min. spraw wewn. rozstał okólnik do województw w sprawie diet i kosztów podróży członków komisji wyborczych. Członkowie okr. komisji wyborczych, jakoteż przewodniczący i członkowie obwodowych komisji wyb. mają prawo do żądania diet, jeżeli praca ich wywołala dotkliwy uszczerbek w ich zarobkach dziennych. Mają oni prawo do pełnych diet, poza tem, jeżeli mieszkają poza miejscem swego urzędowania, należy im się również zwrot kosztów podróży. Normy są następujące: członkowie okr. komisji wyborczych otrzymują diety welle 6. stopnia służbowego, przewodniczący i członkowie obw. komisji wedle 7. stopnia. Poza tem przewodniczący komisji, którzy są równocześnie urzędnikami państwowymi, (sędziowie, prokuratorzy, osoby wojskowe) mają prawo do diet i żądania zwrotu kosztów podróży wedle ustalonych dla nich norm służbowych.

ROZŁAM W NIEM. PARTJI SOCJ.

Łódź, 9. lutego. (Tel. G. P.). W niemieckiej socjalistycznej Partji Pracy doszło do rozłamu na tle stosunku tego stronnictwa do PPS i bloku mniejszości narodowych. Organizacje aleksandrowska i tomaszowska wyłamały się z pod dyscypliny partyjnej i zgłosiły akces do bloku mniejszości, natomiast grupy łódzka, białostocka i inne utrzymały blok wyborczy z PPS.

JAK PRZYJMOWANO KS. PRYMASA HLONDA WE WŁOSZECH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 9. lutego. (ps.) Prasa włoska omawia obszernie pobyt prymasa Hlonda we Włoszech. Na dworcu medjołańskim przywitała Prymasa liczna zebrana kolonia polska z konsulem na czele, przedstawiciele miasta i duchowieństwa. Prymas z dworca udał się do XX. Salezjanów, gdzie wkrótce przybył z wizytą kard. Tosi, którego rewizytował następnie ks. Prymas. Salezjanie przygotowali serdeczne przyjęcie w gronie duchowieństwa. Następnego dnia udał się ks. Hlond do Werony.

Jeden z dzienników medjołańskich „Italia” zamieszcza obszerny wywiad z ks. Prymasem, w którym porusza kwestje zasadnicze, m. i. o katolicyzmie i o Polsce, o nastrojach religijnych wśród młodzieży polskiej itd. Prasa włoska zapatrjuje ten wywiad życzliwymi komentarzami i podkreśla z uznaniem słowa Prymasa o przyjaźni polsko - włoskiej.

ZGON WYBITNEGO INŻYNIERA ROSYJSKIEGO.

Moskwa 9. lutego. (Tel. G. P.) Donoszą tu z Leningradu o śmierci głośnego inżyniera rosyjskiego Dmitrjewa, b. dyr. przemysłowych Zakładów Putiłowskich, a następnie Obuchowskich. Ostatnio Dmitrjew był jednym z najzdolniejszych specjalistów sowieckich w dziedzinie reorganizacji przemysłu.

CENY ROPY.

Boryslaw 9. lutego. (Tel. G. P.) Na rynku ropnym sytuacja niezmieniana. W szybach „Joffre II” (Limanova) i „Standard II” (Nobel) produkcja ustaliła się po 7 cystern na dobę z tą różnicą, że w 1-szym otworze jest 38 m. sześć. gazu na 1 metr (Joffre II), zaś w drugim otworze około 10 mtr. sześć. gazu.

Co piszą inni?

Nie pozwoliło im poczucie praworządności...

DALSZE ECHA KOMPROMITACJI CHJENO-PIASTA NA POSIEDZENIU PAŃSTWOWEJ KOMISJI WYBORCZEJ. NIEZRĘCZNE WYKRETY. — WINA SPADA NA LUKI W USTAWODAWSTWIE. — UKRAIŃCY ZBIERAJĄ FUNDUSZE NA ZDOBYCIE MANDATU WE LWOWIE. — JESZCZE O OŚWIADCZENIU KS. JANUSZA RADZIWIŁŁA. — PRZYGODA B. WICEMARSHA OSIECKIEGO.

Lwów, 10. lutego.

(Słn.) Powiada przysłowie ludowe, że jak Bóg chce kogoś pokarać, to mu rozum odbiera. No i robi głupstwa, które zwracają się przeciw niemu samemu.

Taką karą Boską uważać można udzielenie komunistom na państwowej komisji wyborczej sukcesu przez pełnomocników Chjeno-Piasta. W ślepej nienawiści do rządu nie zawahali się podać dłoni największemu — według własnego nawet zrozumienia — wrogowi państwa.

Niesamowitość tego postępowania była w oczy. Skrajni nacjonalści w zgodnym orydyku z wywrotowcami międzynarodowymi. Propagatorzy hasła listu pasterskiego biskupów w czułych objęciach wysłanników komisarzy moskiewskich. „Jak to wytłumaczyć wyborcy? Jak uciśzyć rosnące z dnia na dzień wzburzenie opinii publicznej?

Namysł trwał długo, ale przecież znaleziono wyjście. To nie Endecy wraz z Piastowcami spowidowali skandali w państwowej komisji wyborczej. Wina spada na luki w ustawodawstwie! One to są odpowiedzialne. Chjeno-Piastowcy pomogli komunistom, bo tak nakazywało im poczucie prawne. Tak jest: poczucie prawne. Bo wyprawdzie — jak przyznaje p. Koskowski — jest rzeczą fatalną „przyczyniać się do legalizowania listy konspiratorów, których działalność poczytuje się za zbrodniczą“, ale równocześnie uważa się niemożliwe „mieć do rozstrzygnięcia zagadnienie czysto formalne i opowiedzieć się tak, aby poczucie praworządności było do głębi obrażone“.

Wprawdzie można przypominąć p. Koskowskiemu wypadki grudniowe z 1922 r., apoteozowanie przez obóz endecki zabójcy Narutowicza itd. itd. — co nie tylko kłóciło się z poczuciem praworządności, ale je brutalnie nawet gwałciło — poco jednak? Przecież ci ludzie sami nie wierzą w to, co mówią. Ich formuły moralne tworzone są na użytek doraźny. Skrupuły dyktuje wyłącznie interes polityczny partii.

Jeżeli wśród pewnych sfer istniały w tym względzie jakiegokolwiek wątpliwości, to rozwiązał je chwila endecko-komunistyczny shake-hand na ostatnim posiedzeniu państwowej komisji wyborczej.

*

Ukraińcy zbierają specjalny fundusz wyborczy, który ma im umożliwić wybór własnego posła do Lwowa. „Dłó“ nawołując do składek na ów cel pisze, że „zdobycie mandatu ukraińskiego we Lwowie jest sprawą nie tylko jednej partii politycznej, ale prestige'u całego narodu“. Organ undowski nawołuje do mobilizacji całej energii, a gdy się to stanie, Ukraińcy mogą liczyć na „realne perspektywy zwycięstwa“.

Dodajmy od siebie, że do „realnych perspektyw zwycięstwa“ Ukraińców nie tylko we Lwowie, ale w całej Wschodniej Małopolsce, przyczynia się właśnie rozbić w obozie polskim. Raz jeszcze okazuje się, jaką szkodę wy-

rażała Rzplitej partokracja, na której rachunek należy położyć rozbić frontu żywiołów polskich na naszej ziemi. Zasługi w tej sprawie Narodowej Demokracji i p. Macieja Rataja zostaną niewątpliwie przez społeczeństwo w pełni ocenione i omdzone!

*

Oświadczenie ks. Janusza Radziwiłła, które podaliśmy we wczorajszych depeszach „Gazety Porannej“ jest szeroko komentowane przez prasę. Według „Głosu Prawdy“

„Oświadczenie powyższe kładzie kres bezwzględnie demagogicznej akcji N. Demokracji i jej odgaleń, ustalając zaszantażować społeczeństwo powagą Kościoła, rzekomo identyczną z powagą endecji.“

„N. Demokracja niczem nie zdolna zasłonić tej najdotkliwszej swojej klęski i im bezczelniejszych używać będzie metod dla chwilowego ukrycia jej przed świadomością społeczeństwa, tem szybciej zmusi ona najautorytatywniejsze czynniki do jasnego stawiania kwestji, jak to ma miejsce w danym wypadku“.

*

P. Stanisława Osieckiego z ramienia Piasta b. wicemarszałka Sejmu spotkała przykra przygoda. Oto jak donosi „Epoka“

„W dniu 6. bm. odbył się w Łaskarzewie, powiatu garwolińskiego, wiec zorganizowany przez Blok Ch. D. i „Piasta“. Na wiecu tym przemawiał b. wicemarszałek Sejmu Osiecki. Gdy zaczął występować przeciwko Marszałkowi Piłsudskiemu, kilku włościan zaprzęło do wozu, z którego p. Osiecki przemawiał, konie i wywiozło go w pole, przyczem zebrani obrzucili mówcę... zgniełmi jarami. Następnie zabrał głos b. poseł Cieplak, nawołując do głosowania na listę Bezpartyjnego Bloku. Zebrani przyjęli rezolucję w tym duchu“.

Trzeba wiedzieć, że p. Osiecki ma swą karierę parlamentarną i polityczną do zawdzięczenia Wyzwoleniu, które wprowadziło go do Sejmu ustawodawczego. W klubie Piasta, gdzie znalazł się po fuzji obu tych stronnictw, a następnie został na stałe, uchodził za „piłsudczyka“. Stąd początkowy mir jego u chłopów. Później, gdy p. Witos pokumał się z Narodową Demokracją, znalazł p. Osieckiego u swego boku. Nie bezinteresownie zresztą. Zapłatą było wicemarszałkostwo Sejmu, a następnie teka ministerjalna.

Za to zgwałcone jaja ma wiecu łaskarzewskim otrzymał p. Osiecki zupełnie gratis.

Niwelacja cen w miastach Polski oraz rewizja systemu podatkowego

MIN. KWIATKOWSKI ZAPOWIADA, ŻE BILANS HANDLOWY BĘDZIE PRZEZ PEWIEN CZAS UJEMNY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 9 lutego. (ps) Min. przem. i handlu Kwiatkowski przyjął dziś przedstawicieli prasy i w dłuższym przemówieniu naszkicował stan bilansu handlowego w Polsce. Zaznaczył, że należy się liczyć z ujemnym bilansem handlowym na dłuższy okres czasu, przyczem naprowadził przyczyny, jakie składają się na ten stan. Wywody swe poparł danymi statystycznymi, dotyczącymi naszego eksportu i importu. Na zarządzenie Min. specjalnie delegowani urzędnicy objeżdżali rozmaite miasta polskie, które zakupywały to-

wary i w ten sposób prowadzili studia nad cenami. P. Minister na podstawie szeregu przykładów zilustrował rażące różnice, jakie istnieją przy cenach tego samego towaru w różnych miejscach Polski. P. Minister zapowiedział przeprowadzenie całego szeregu kroków zinterujących do regulacji cen jak również rewizji systemu podatkowego. Co do waloryzacji cel sprawa jeszcze nie jest przesądzona i jest obecnie przedmiotem narad interesowanych Min.

„Módlcie się, bo teraz was wymorduje!“

WSTRZĄSAJĄCA SCENA W MIESZKANIU WYWIADOWCY POLIC. — SYN, BRONIAĆ MATKI, STRZELA DO OJCA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa 9. lutego. (ps) Dziś w nocy w domu przy ul. Senatorskiej 11 rozegrał się krwawy dramat rodzinny. St. wywiadowca policji, Władysław Krupński, żył w niezgodzie z rodziną i ciągle przychodziło do awantur między żoną, dziećmi a nim. M. Krupński żył z sobą już 22 lat. Minionej nocy rozkazat Krupński modlić się żonie i dzieciom, gdyż ich pozabija. Po chwili zaczął rzucać tancerkami, przyczem ugodził w głowę syna swego, 17-letniego, poczem sięgnął po rewolwer, grożąc Krupńskiej. Chłopak, mimo kontuzji rzucił się na ojca, ażeby go rozbroić. W czasie szamotaniny nastąpił wystrzał, przyczem kula raniła Krupń-

ską. Wówczas syn, w obronie matki, strzelił do ojca. Na odgłos strzałów obudzili się domownicy, wezwano policję i Pogotowie. Stan wszystkich członków rodziny nie jest groźny. Krupńskiego aresztowano.

BRUKSELA SIEDZIBA LIGI NAR?

Paryż, 8. lutego. (Tel. G. P.) Dzienniki donoszą z Genewy, że mimo zaprzeczeń utrzymują się tam pogłoski o zamierzonym przeniesieniu siedziby L. Nar. Obecnie jednak n'e mówi się o Wiedniu, lecz o Brukseli jako o przyszłej rezydencji Ligi.

NADZW. POSIEDZENIE RADY BANKU POLSKIEGO.

Warszawa, 9 lutego. (Tel. G. P.) Dziś w dniu 9 bm. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady Banku Polskiego, na którym wysłuchano sprawozdania Dyrekcji oraz sprawozdania trzech komisji Rady, ponadto specjalnego sprawozdania Biura ekonomicznego Banku. Do listy papierów dopuszczonych do zastawu w Banku Polskim, włączono 6 proc. i 8 proc. obligacje Banku komunalnego. Wyrażono zgodę na podwyższenie kapitału polskiej wytwórni wartościowej, założonej przez Bank Polski wspólnie ze skarbem państwa do sumy 10 milionów złotych.

USTĄPIENIE DRA ZACZKA.

Warszawa 9. lutego. (Tel. G. P.) Dr. Kazimierz Zaczek został z dniem 7. lutego zwolniony ze stanowiska komisarza rządowego spółki eksploatacji monopolu zapalczanego. Jak wiadomo dr. Zaczek b. dyrektor departamentu budżetowego w Min. skarbu kandyduje obecnie do Sejmu z listy państwowej nr 25, tj. Piastowców. Na jego miejsce powołany został Wł. Musiński, naczelnik wydziału Dyrekcji monopolu tyt

STRESEMANN NIE ODBĘDZIE ROZMÓW POLITYCZNYCH.

Mentona 9. lutego. (Tel. G. P.) Prasa tutejsza donosi, że Stresemann zaprzeczył pogłosce, według której w czasie pobytu swego na Rivierze ma odbyć rozmowę z Briandem i Titulescu.

ROBOTNICA Z ZEMSTY SPALIŁA FABRYKĘ, POZBAWIAJĄC 500 LUDZI PRACY.

Ryga 9. lutego. (Tel. G. P.) W dniu dzisiejszym wybuchł pożar w wielkiej przedalni położonej na przedmieściu Rygi. Przedalnia uległa zniszczeniu. Szkody wynoszą z górą milion latów. 500 robotników straciło pracę. Aresztowano 19-letnią robotnicę, która przyznała się do podpalenia przedalni przez zemstę za wydalenie jej z fabryki.

MASZYNA PIEKIELNA W RADJO-APARACIE.

Wiedeń, 9 lutego. (Tel. G. P.) Nauczyciel szkoły realnej Mager otrzymał przesyłkę pocztową, w której miał się znajdować radio-aparat. Po bliższym zbadaniu aparatu okazało się, że jest to maszyna piekielna, zawierająca kilogram prochu strzelniczego i 2 baterje elektryczne do lampek kieszonkowych, które miały spowodować wybuch. Śledztwo ustaliło, iż maszynę piekielną wysłał jeden z uczniów, który w ten sposób chciał się zemścić za złą notę.

Samobójstwo młodej urzędniczki.

Otrąła się dwutlenkiem węgla.

Lwów, 10. lutego

(—). Wczoraj wieczorem zawiadomiono policję, że w rzeczywistości przy ul. Pajarów 17, w mieszkaniu Nowosadów, leży trup jakiejś kobiety. — Przybyli funkcjonariusze policyjni stwierdzili, że denatką jest 30-letnia Antonina Nowosadówna, urzędniczka „Dąbrowy“, która popełniła samobójstwo przez otrucie się dwutlenkiem węgla. Denatka pozostawiła dwa listy, w których donosi, że popełnia samobójstwo, bez podania jednak motywów. Przybyły lekarz dachnicowy, po stwierdzeniu śmierci, polecił zwłoki zabrać do instytutu medycyny sądowej.

Z Miejskiej Rady Przybocznej.

Zaciągnięcie 2 milj. zł. krótkoterminowej pożyczki

CZY PODCZAS WYBORÓW BĘDĄ ZNOWU USZPECONE KAMIENICE LWOWSKIE? — O DOPUSZCZENIE JĘZYKA RUSKIEGO DO OBRAD RADY PRZYBOCZNEJ I ADMINISTRACJI GMINNEJ.

Lwów, 10 lutego.

(jp) Na wczorajszym posiedzeniu Rady Przybocznej, zwołanem, mówiąc nawiasem, dopiero w ostatnim dniu, była właściwie tylko jedna sprawa na porządku dziennym, do czego przylażyło się jeszcze kilka wniosków nagłych i interpelacji, a ponieważ całe posiedzenie odbyło się bez dyskusji, zatem w bardzo krótkim czasie zostało ono zakończone.

Posiedzeniu przewodniczył komisarz Strzelecki, sprawę zaciągnięcia pożyczki krótkoterminowej referował r. Decykiewicz.

Referent przedstawił, że ze względu na to, iż załatwienie formalności związanych z uzyskaniem wypłaty długoterminowej pożyczki w kwocie 7,700.000 zł. przyznanej przez Radę Nadzorczą B. G. K., potrwa jeszcze pewien czas, gmina zaś potrzebuje pieniędzy na rozpoczęte już roboty inwestycyjne, a w szczególności na zapłacenie sprowadzonych już materiałów jak cementu, wapna itp., przeto okazała się potrzeba zaciągnięcia w B. G. K. na poczet tamtej pożyczki tymczasowo 2,000.000 złotych.

B. G. K. zgodził się na udzielenie tej pożyczki na 8 proc. (Pożyczka długoterminowa jest na 7 proc.), zażądał jednak jako zabezpieczenia oprócz proponowanego przez gminę zabezpieczenia na dobrach miejskich w Brzuchowicach i Hołosku, zabezpieczenia na nieruchomościach M. Z. E.

Rada Przyboczna uchwaliła jednogłośnie tak zaciągnięcie krótkoterminowej pożyczki, jakoteż żądane przez B. G. K. zabezpieczenie.

Następnie Rada Przyboczna przyjęła wniosek magły w sprawie upoważnienia komisji matki do dokonania potrzebnych uzupełnień w składzie obwodowych komisji wyborczych.

Z kolei r. Kupczyński zwrócił się z apelem do p. komisarza, aby poczynił odpowiednie kroki celem zapobieżenia oszpecaniu murów realności lwowskich przez reklamowania na nich zapomocą napisów i rysunków poszczególnych list wyborczych, jak to miało miejsce podczas wyborów poprzednich.

P. Komisarz oświadczył, że weźmie te sprawy pod uwagę.

R. Chrystowski wystosował imieniem swego klubu apel do p. Komisarza, aby zawiadamiano wcześniej członków Rady Przybocznej o mających się odbyć posie-

dzeniach, a nie dopiero w ostatnim dniu, jak to miało miejsce obecnie.

Nakoniec r. Decykiewicz zwrócił się do p. Komisarza z interpelacją w sprawie dopuszczenia języka ruskiego do obrad Rady Przybocznej, jakoteż w sprawie udzielania przez gminę odpowiedzi na podania wniesione przez strony w tym języku, w języku państwowym i w języku ruskim. Interpelant zaznaczył, że po myśli ustawy z 31. lipca 1924 prawo to nie przysługuje Radzie Przybocznej, ale przysługuje Komisarzowi rządu.

P. Kom. Strzelecki odpowiedział, że nie może sobie przypisywać tej władzy, aby mógł sam stanowić o tak ważnej sprawie, natomiast po myśli drugiej interpelacji tego samego mówcy, odpowiedział, że jeżeli interesowani wniosą na jego ręce podanie w tej sprawie w odpowiedniej formie, opatrzone wymaganą ilością podpisów, to pismo to przedłoży bez sprzeciwu ze swej strony Województwu do rozstrzygnięcia.

Na tem posiedzenie zakończono.

Dalsze aresztowania agitatorów komunizmu.

WE LWOWIE OSADZONO W WIĘZIENIU 5 DALSZYCH UCZESTNIKÓW ZJAZDU GDAŃSKIEGO. — ARESZTOWANIE B. POSŁÓW KOZICKIEGO I CZUCZMAJA.

Lwów, 10 lutego.

(—) W związku z aresztowaniami wśród uczestników zjazdu komunistów w Gdańsku, odbytego z końcem stycznia, dowiadujemy się o dalszych aresztowaniach przeprowadzonych na terenie Małopolski. Władze stwierdziły bowiem, że z obwilą zatwierdzenia przez jenerałą komisję wyborczą listy komunistycznej, agitatorzy komunistyczni, którzy dołączyli swą robotę antypaństwową prowadzili w sposób dość umiarkowany i ostrożny, obecnie uznali, że mogą jawnie pod pokrywką agitacji wyborczej robić propagandę dla naryadkalniejszych haseł rewolucyjnych. Władze bezpieczeństwa szybko jednak zorientowały się w

metodach agentów Kominternu i odróżniając akcję wyborczą od propagandy komunizmu, dokonali szeregu aresztowań. Jak się dowiadujemy, do więzienia karnego we Lwowie oddano wczoraj dalszych uczestników konferencji w Gdańsku, a to Piotra Łyszygę, Teodora Kulczyckiego z Sambora, Rubina Blauera z Tarnopola, Eustachego Cybrucha z Brodów i Michała Kirylica.

Równolegle z akcją władz bezpieczeństwa w Małopolsce, podobną akcję przeprowadzono na Wołyniu, gdzie aresztowano dwudziestu kilku komunistów, a między innymi b. posłów Kozickiego i Czuczmaja.

Udusili troje ludzi i powiesili na drzewach.

BESTJALSKA ZBRODNI DLA 40 ZŁ. I PARY BUTÓW.

(Telefonom od naszego korespondenta.)

Warszawa 9. lutego. (ps) Władze policyjne odkryły okropną zbrodnię, jaka dokonana została w odległości 5 km. od miasta Lipna. Mordercy udusili troje osób, a następnie dla zatarcia śladów i upozorowania samobójstwa powiesili je na drzewach. Ofiarą tej okropnej zbrodni padł ziemianin, Julian Bał, oraz jego

śluzba: Małgorzata Goły i Wilhelm Wintel, wszyscy troje Niemcy. Jak stwierdzono, zbrodnia została dokonana w poniedziałek lub wtorek, a na ślad jej dopiero dziś wpadli sąsiedzi. Badania stwierdziły, że celem zbrodni był rabunek. W ręce morderców wpadł tylko nieznaczny łup, bo 40 zł. gotówka i para obuwia.

Anegdoty o Juliuszu Vernem.

Z OKAZJI SETNEJ ROCZNICY URODZIN ZNAKOMITEGO AUTORA POWIEŚCI FANTASTYCZNYCH. — ŻAGŁOWIEC VERNÉGO. — DLACZEGO PODRÓŻ NAOKOŁO ŚWIATA TRWAŁA AKURATNIE 80 DNI? — VERNÉ JAKO KONSTRUKTOR MOSTÓW. — VERNÉ WOBEC NAJNOWSZYCH ZDOBYCZY TECHNIKI.

Lwów, w lutym.

(II). Z okazji setnej rocznicy urodzin znakomitego autora fantastycznych powieści Juliusza Vernégo, podajemy kilka ciekawych anegdot, zaczerpniętych z jego życia.

Juliusz Verné, który w swych utworach potrafił tak doskonale opisywać niemal wszystkie kraje kuli ziemskiej, bardzo mało podróżował.

— Pan tak mało podróżuje? — rzekł do niego pewien znajomy literat. Siedzi pan ciągle w Paryżu. Skąd zatem bierze pan materiał do swoich fantastycznych książek podróżniczych?

— Ja nie podróżuję? — odpowiedział Verné z uśmiechem. — Pan się

myli. Odbywam dalekie podróże moim żagłowcem!

— Pan posiada żagłowiec? Nie o tem nie słyszałem! Jak się nazywa?

— Fantazja! brzmiała lakonicznie odpowiedź.

Vernégo zasypywano nieraz najrozmaitszymi pytaniami, dotyczącymi jego dzieł. Znakomity pisarz umiał się w takich przypadkach nieraz zdobyć na subtelna i doskonała ironię.

— Dlaczego kazał pan swemu Filéasowi Foggowi odbyć podróż naokoło świata akuratnie w 80-ciu dniach? — zapytał jakiś ciekawski.

— Jestem bardzo przesądny, —



odpowiedział Verné. — Tylko 8 i 0 są cyframi, w których początek podczas pisania łączy się z końcem. Pisząc te cyfry, byłem pewny, że Filéas Fogg powróci ze swej podróży naokoło świata. Gdybym zatem wybrał np. 79 dni, to biedny mój bohater padłby niewątpliwie ofiarą swych rozlicznych przygód.

*

Zapytano raz Vernégo:

— Nad czem pan pracuje, mistrzu?

— **Konstruję most!** — odpowiedział Verné z zadowolonym wyrazem twarzy.

— Jestem zdziwiony. Czyżby pan był także inżynierem?

— O nie! — wyjaśnił pisarz. — Ale mam już **początek i koniec powieści**, a muszę je powiązać... **mostem!**

*

Znakomity inżynier francuski Perillon opowiadał raz Vernému o najnowszych zdobyczach techniki.

— Napiszę o tem artykuł — oznajmił wreszcie Perillon.

— Doskonale! — zgodził się szybko Verné. — Zobaczysz już, jak ja zbiję twoje poglądy jako przestarzałe w najbliższej swej powieści...

Zatruty denaturatem zwał się na bruk.

Zdesperowany rzeźnik targnął się na życie.

Lwów, 10 lutego.

(—) Wczoraj w nocy na ul. Szpitalnej znaleziono leżącego na chodniku w stanie nieprzytomnym jakiegoś mężczyznę. Przybyły lekarz dyżurny stwierdził, że osobnik ten doznał zatrucia denaturem i po udzieleniu mu pierwszej pomocy odwieziono go do szpitala powszechnego. Przeprowadzone do chodzenia policyjne wykazały, że osobnikiem tym jest 28-letni Mar- kus Drucker, rzeźnik z Dawidowa, który z powodu nieporozumień rodzinnych wyjechał do Lwowa i tu targnął się na życie.

KATASTROFA W CZASIE ĆWICZEŃ MORSKICH.

Paryż, 9. lutego. (Tel. G. P.) W jednej z miejscowości z Kalifornii w czasie ćwiczeń morskich hydroplanem, pilot oraz operator radiowego aparatu, znajdującego się na hydroplanie, zostali zabici.

AUTOBUS WYWRÓCIŁ SIĘ

Zakopane 9. lutego. (Tel. G. P.) Autobus jadący z Nowego Targu do Zakopanego przewrócił się. Samochód uległ zniszczeniu, ofiar w ludziach nie było.

WIELKIE ŚNIEGI W ŚRODKOWEJ EUROPIE.

Berlin 9. lutego. (Tel. G. P.) W Górach Olbrzymich spadły obfite śniegi. Warstwa śniegu wynosi 15 cm., temperatura znacznie się oziębła. W Harcu termometr wskazuje — 2 st., w Górach Olbrzymich — 7 st., a nawet 10 st. poniżej zera.

ŚNIEGOWCE
TRETORNPO CENACH
ZNIŻONYCHA LA VILLE DE PARIS
GABRYEL STARK

LWOW, PLAC MARJACKI 11.

76-lecie urodzin Marsz. Joffre'a.

Paryż, w lutym.

(e) Niedawno obchodził marszałek Joffre uroczystość, która ze względu na jego popularność z rodzinnej przerozdiła się w powszechną przy udziale szerokiego kół społeczeństwa francuskiego.

Marszałek Józef Cezar Joffre, urodzony w 1852 r. w Rivesaltes w Pirenejach, jest jakby żyjącą historią walczącej Francji, gdyż począwszy od pierwszej swej służby wojennej w latach 1870-71 brał udział następnie w wyprawach kolonialnych: na Formozie, w Tonkinie, Sudanie, Timbaktu i na Madagaskarze, skąd wrócił do Europy w randze generała.

W wielkiej wojnie brał udział od pierwszych bitew ofensywnych, które wskutek uderzeń Niemców przerodziły się w obronne. Za jego to radą przygotowywano umocnienia Paryża jako fortecy. Mianowany w grudniu 1916 r. marszałkiem, jako pierwszy generał odznaczony tym tytułem za czasów Republiki, ustąpił z pola działalności wojennej i wysłany do Ameryki, zawarł na wiosnę 1917 r. konwencję ze Stanami Zj. w sprawie ich udziału w wojnie.

Wycofawszy się po wojnie z życia publicznego, żyje w Paryżu, gdzie też obecnie z racji jego rocznicy urodzin popłynęły życzenia ze wszystkich stron nietylko Francji.

Niemcy gotowe do wojny gazowej

Paryż, w lutym.

(e). Pułkownik Romain stwierdza w „L'Avenir“, że Niemcy w każdej chwili są w możności rozpocząć wojnę gazową. Komisja kontrolna nie była w stanie przeciwdziałać fabrykacji chemicznych środków wojennych. Niemieckie fabryki chemiczne mogą w przeciągu 2-3 tygodni przejść na fabrykację środków wojennych.

Niemcy mądrze się urządzili, przenosząc swoje fabryki z zachodniej części Niemiec do środkowych. Już podczas rokowań w sprawie zawieszenia broni wynaleźli bombę magnezjową, której nie mieli jednak sposobności użyć. Znaczenie gazów w przyszłej wojnie jest dla sfer chemicznych w Niemczech aż nadto jasne.

FEJLETON „GAZETY POR.“ z 11. II. 1928

ELSA MARIA BUD.

Zepsute jabłko.

Jabłko spadło z drzewa. Upadło na trawę i leżało niedaleko kupki wiatrem zmiecionych liści.

Jego czerwony policzek był ku oczyszczeniu zwrócony; ku zielonemu gniazdu, gdzie niejedna setka jabłoniowych dzieci kolysała się na pniu macierzystym.

Dla najbliższego otoczenia upadek ten i skutki były zdarzeniem wszechstronnie omawianem. Po zachodzie słońca szeptało jeszcze po kątach ogrodu:

— Łaskawy jest dla nas los, skoro taka bomba, spadając, darowała nam życie — mówił uczonek żuk do swej opancerzonej braci. — Ale, ile cierpi rodzina świerszczy naprzykład od tego rodzaju nieszczęśliwych wypadków.

— Gdybyście widzieli! Dwoje zabitych już wygrzebano z ziemi; najstarszemu synowi tylną nogę zdruzgotało. I żadnego ubezpieczenia!

— W takich burzliwych czasach, kiedy tyłu z nas niepewną sytuację życiem przypłaca!

— Nie wiem doprawdy, po co takte polwory, przecież niejadalne, zostały stworzone! Z żadnego punktu widzenia

Wszechświataowej
sławy

HOLENDERSKIE LIKIER Y HULSTKAMP

poleca Handel delika'esów HERMAN WEIT Lwów, Sykstuska 15.

CO MÓWI NEMO

SPOTKANIE.

Choć mówię do was na tem miejscu co dzień,
Szukając tego, który mię zrozumie,
Czuję się zawsze tylko jak przechodzień
W ogromnem mieście, zabłąkany w tłumie.

Wszystko jest obce, wszystko mię uśmierca,
Nie mogę zgłębić spraw ludzkich ogromu,
Lecz pokaż bracie tylko adres serca,
A już się czuję jak u siebie w domu.

Więc druham waszym muszę być w ukryciu,
Gdy wszyscy wokół są odemnie inni —
Za mało mamy dobrych spotkań w życiu,
Za mało sercem jesteście my gościnni.

Zagadkowa kradzież w hotelu „Bristol”

GOŚĆ POSTRADAŁ WALIZKĘ Z BIŻUTERIĄ, WARTOŚCI 400 DOLARÓW.

Lwów, 10 lutego.

(—). Wczoraj władze policyjne zostały zawiadomione o zagadkowej kradzieży hotelowej. O to przed hotel „Bristol“ przy ul. Legionów zajęchał przedwczoraj p. Norbert Kasserl (z jednego z miast w b. Kongresówce) wraz z żoną ciężko chorą. Po przyjeździe gość ten pozostawił w szafie w pokoju swym walizkę, zawierającą biżuterię, wartości 400 dolarów, a sam z żoną udał się do lekarza, u którego przebywał cały dzień. Gdy wieczorem

powrócił do pokoju, stwierdził brak walizki z ową biżuterią. Zaznaczyć należy, że wychodząc, pozostawił on szafę zamkniętą, jak również zamknął drzwi pokoju za sobą.

Policeja wobec powyższych danych przytrzymała pod zarzutem dokonania tej kradzieży londynera tego hotelu Jena Kaprała i pokojówkę Wiktorję Malik. Z powodu jednak braku dowodów winy, rano wypuszczono ich na wolność.

Akademja ku czei znakomitego orientalisty polskiego ś. p. Andrzeja Gawrońskiego.

UROCZYSTOŚĆ TA WINNA SIĘ PRZYCZYNIĆ DO UTRWALENIA W PAMIĘCI OGÓŁU TEJ WYBITNEJ POSTACI W PANTEONIE UCZONYCH POLSKICH.

Lwów, 10 lutego.

(jp) Wydział filologiczny Towarzystwa Naukowego i Polskie Towarzystwo Orientalistyczne odbyły onegdaj uroczyste zebranie ku uczczeniu pamięci ś. p. Andrzeja Gawrońskiego (1886—1927), prof. językoznawstwa indo-

europiejskiego i filologii indyjskiej U. J. K.

W sali Unji Lubelskiej nowego gmachu Uniwersytetu J. K. jawili się, poza członkami obu ciał zarządzających, rektor Uniw. ks. Gerstmann z innymi członkami Senatu, reprezentanci pozostałych Wydziałów Twa Naukowego z

nie mogą pojąć dla jakiego celu istnieją na świecie jabłka.

Żona jego, ugniatając starannie kulę nawozu na kolację, odparła, że owocówka jabłeczna co innego zgola twierdzi. Ale kłóży się liczył ze śmieszniemi zdaniem pospolitych ludzi? Owocówka jest taka nieokrzesana! Nie wiedziała nawet, że nawóz jest najwyszukańszym specjałem w świecie.

Ciepły, pachnący, pożywny nawóz, który nawet dwunożne obłężymy (homo sapiens) cenią i posypują nim swoje pola, z których się później żywią!

Niedaleko znajdowało się gniazdo pszczoły ziemnej.

— Ostrzegałam zawsze żonę świerszcza — omawiała i ona ze swą rodziną przed pójściem na spoczynek wypadek dnia — znam ten lekkomyślny naród na drzewach; one są dość bezcelowe, tylko pyłek kwiatowy na wiosnę jest specjałem, który długo jeszcze potem trawimy. Nigdybym mego domu nie była w tem zagrożonem miejscu budowała. Jakkolwiek jej dzieci to bardzo trudna kompania — pamiętacie, jak na wiosnę wszystkie trawę wokół swojej sliń posklejały? — żal mi ich, że taką okropną śmiercią zginęły.

— Muszą być mieszkańcy w tem nieszczęśliwym jabłku — oznajmiła, stając we drzwiach pośpieszając do domu

mrówka — dojrzano tunel i pukanie słyszano.

Tak było rzeczywiście. Dwa robaki mieszkali w jadrze jabłka i były bardzo wstrząśnięte. Sytuacja wydawała im się tak niepewną, że się obaj nad wyemigrowaniem naradzali.

Skoro jednak jeden z nich wysunął głowę z kryjówki, ujrzał przed sobą nieznane jakieś straszidło, żabę mianowicie. Przerażony, cofnął się czem prędzej.

— Spadliśmy do obcego kraju — jęknął — nasza matka była przy wyborze domu bardzo nieogłędna!

— Ty jesteś winien! — odparł drugi. — Za dużo jadłeś! Wiedzieliśmy przecież, że był swój podkopujemy i dom niszczymy, jeśli go z wewnątrz zanadto wydrażymy.

— Co ja z moim apetytem poradzę? — obruszył się pierwszy. — Tak mnie stworzono. Jestem większy i silniejszy od ciebie. Muszę więcej jeść. Taka już moja natura!

— Wielka sztuka dużo jeść!

— Naturalnie, że sztuka. Jedzenie, to jedyna sztuka, która ma sens jakiegokolwiek na świecie. Bardzo głupio z twojej strony, że jej nie uprawiasz.

— Taki niby mądry jesteś, a dach nam z nad głowy pożerasz!

prezesem prof. Balzerem na czele, prawie wszyscy członkowie Wydziału humanistycznego i matematyczno-przyrodniczego U. J. K. i profesorowie innych Wydziałów, nadto goście zamiejscowi, a wśród nich prof. Nitsch, jako reprezentant Polskiej Akademii Umiejętności i brat śp. Andrzeja, dr. Jerzy Gawroński z małżonką.

Zebranie zagałę prof. Bruchnański, kreśląc drżącym z wzruszenia głosem zarys życia śp. Gawrońskiego, którego niegdyś, jeszcze w gimnazjum, był nauczycielem. Nie mogąc wdawać się w szczegóły, podkreślamy tylko, że śp. Andrzej pracował naukowo przez lat 16, walcząc ustawicznie z chorobą piersiową, którą znosił istic po bohaterstwu. Zły stan zdrowia nie powstrzymał go również od wzięcia udziału w patriotycznej obronie Lwowa.

Następnie zabrał głos prof. Lehr-Splawiński i scharakteryzował śp. Gawrońskiego jako językoznawcę. Wobec przedwczesnej śmierci szerokie plany uczonego zostały tylko w części wykonane, ale spuścizna jego zawiera cały szereg prac, zebranych obecnie w jedną publikację.

Działalność śp. Gawrońskiego na polu indjanistyki przedstawił jeden z spadkobierców jego katedry, prof. dr. Kuryłowicz, kreśląc szczegółowo dorobek badacza, który zjednał zmarłemu wybitne stanowisko w całym świecie naukowym i wsławił w nim imię polskie.

Ostatni zabrał głos prezes Polskiego Twa Orientalistycznego prof. Kołnicz, który zajął się rolą śp. Gawrońskiego, jako organizatora studiów orientalistycznych w Polsce i znakomitego orientalisty, uznanego w całym świecie naukowym.

Księstwo, które żyje z cudzoziemców.

Paryż, w lutym.

(e) Wykazy statystyczne Księstwa Monako stwierdzają, że do Monte - Carlo przybywa rocznie 2 miliony cudzoziemców. Dla nich to, a nie dla 25 tysięcy stałych obywateli Monako, istnieją różne urządzenia. N. p. w Monte-Carlo są cztery ogromne biura pocztowe, oczywiście nieobliczone na około 10 tys. umiających pisać miejscowych i na ich korespondencję, ale właśnie na ten ruch obcych, i słusznie, bo zawsze jest pełno.

— I tyś jadł. Nie masz prawa wymówek mi robić!

Tak się kłóciły, nie mogąc się zdecydować czy mają emigrować czy nie.

A pod nimi tymczasem...

W trawie mokrej od mgły wrześnielego wieczora, pod samem jabłkiem rozlegały się cichy, skargi pełen szep. Cienutkie, zielone żdźbła radziły nad sposobem uniknięcia tego rodzaju nieszczęśliwych wypadków.

Młode bowiem, świeżo z ziemi wyrósł kielki były zupełnie zgniecione. Wszelkie usiłowania dźwignięcia się na nożki były daremne.

— A może właśnie tym najmłodszym z pośród nas sążone było drzewami być! — rozważały między sobą ocalone listeczki.

— Ze wszystkich stron deptają nas. A mogłybyśmy przecież świat zdobyć, tak nas dużo i tak łatwo się mnożymy! Jabłko, beznadziejnie tam leżące, słyszało mruczenie, szepty, skargi i narady wokół. Ale dość miało trosk własnych.

— Nigdy jeszcze nie miałem takiego różnięcia w brzuchu, jak dzisiaj — mówiło do siebie. — Czy to z upadku? Moja krewina na drzewie nie bardzo się o mnie kłopotuje, jak mi się zdaje. Mieli mnie zawsze za lekkoducha. Każdy jest w swoim rodzaju. Wcale mi się nie chciało być stale przyklejonym do gałęzi, zawsze

Jakie kary przewiduje nowy kodeks za przestępstwa przeciw moralności?

TRZY GRUPY PRZESTĘPSTW WEDLE KODEKSU ROSYJSKIEGO ZNAJDA UWZGLĘDNIENIE W NASZYM PROJEKCIE. — 11 ARTYKUŁÓW OMAWIA WYSTĘPKI PRZECIW MORALNOŚCI PŁCIOWEJ. — SUROWE KARY ZA DEMORALIZACJĘ NIELETNICH. — „NACIĄGANIE NA MAŁŻEŃSTWO”.

Warszawa, w lutym.

(e) Obowiązujący w b. Kongresówce kodeks karny rosyjski z 1903 r. ma część 27 zatytułowaną: „Nierząd”. Tu w 16-u artykułach mamy 3 grupy przestępstw:

Pierwsza grupa obejmuje t. zw. czyny lubieżne, czyli wszelkie formy zadowolenia żądzy płciowej, oprócz normalnego aktu.

Drugą grupę przestępstw stanowią stosunki kazirodzkie, czyli zachodzące między bliskimi krewnymi. W tym wypadku krewny wstępny ulega karze ciężkiego więzienia. Do tej grupy przestępstw należą obcowanie opiekuna z osobą pozostającą pod jego opieką, a także z podwładną np. służącą.

Do trzeciej grupy przestępstw zaliczyć wypadnie czyny występne osób współdziałających w nierządzie lub nakłaniających doń. Należą tu

stręczycielstwo i sutenerstwo.

Stręczycielstwo jest to, w myśl opinii komentatorów, pośredniczenie i ułatwianie stosunków płciowych między mężczyzną i kobietą, a więc może ono polegać np. na

(Od naszego korespondenta.)

dostarczaniu pomieszczenia, wyśzukaniu sposobności itp. Sutenerstwo — to osiągnięcie przez mężczyzną utrzymania dla siebie od kobiety uprawiającej nierząd zawodo, przez wyzysk jej niemoralnego zarobkowania.

Wszystkie wymienione wyżej z prawa b. Kongresówki przestępstwa zna też

projekt polskiego kodeksu

karnego, poświęcając im swą część 17-tą, zatytułowaną: „Przestępstwa przeciwko moralności płciowej”.

Mamy tu w 11 artykułach umorowaną doniosłą dziedzinę przestępstw. Interesująco wygląda nowe według naszego prawa przestępstwo t. zw.

demoralizacja nieletnich.

Art. 102 projektu przewiduje karę kilkuletniego więzienia za dopusz-

czanie się czynności nierządnej wobec nieletnich poniżej 17 lat, albo za rozpowszechnianie wśród nich utworów czy przedmiotów, przeznaczonych do celów nierządnych.

Niemniej interesujący jest art. 105 projektu przewidującego surową karę więzienia za stosunek z kobietą wprowadzoną w błąd pozornym zawarciem

związku małżeńskiego ze sprawcą. Pokazną ilość tego rodzaju spraw o uwiedzenie w dobie powojennej stanowi niewątpliwą „ratio legis” notowanego przepisu.

Tak wygląda w zarysie obraz trosk prawodawcy o moralność płciową. W innym dziale projektu wyodrębnione jest przestępstwo zarażenia człowieka chorobą weneryczną, lub inną zakaźną.

Z tajemnic lotnictwa.

ODWIECZNE MARZENIE LUDZKOŚCI. — KU CORAZ DOSKONAŁSZEMU ROZWOJOWI. — BARDZO WAŻNE ZAGADNIENIE. — EKSPERYMENTY I PRÓBY UŻYWANIA SPADOCHRONÓW. — CO OPOWIADA OFICER AMERYKANSKI, CHARLES STETSON? — RZECZ PRZYKRA, ALE KRÓTKA.

(Do ryciny na stronie 1-szej).

Lwów, 10. lutego.

(H.) Odwieczne marzenie ludzkości o

podboju powietrza

isnąć się w czasach ostatnich coraz doskonalej i pełniej. Każdy dzień niemal przynosi w tej dziedzinie odkrycia i innowacje, posuwające awiatykę naprzód w tempie, które kilkanaście lat temu wydobyłyby się zupełnie nieprawdopodobnym. A jednak mimo tego zdumiewającego rozwoju i postępu lotnictwa, pozostaje jeszcze do rozwiązania mnóstwo dopiętych i ważnych zagadnień.

I tak n. p. zaprzęta uwagę lotników i wynalazców awiatycznych następujący problemat:

Jak opuścić samolot, zagrożony katastrofą?

Gdyby udało się to zagadnienie rozwiązać zupełnie zadowalająco, zegluga powietrzna stałaby się najbezpieczniejszą drogą komunikacji. Nie dziwnego, iż od dłuższego czasu idą w tym kierunku rozmaite próby i eksperymenty, starające się wyzyskać zna-

ny już dawniej i stosowany przy balonach

wynalazek spadochronu.

Wielkie trudności następcza przedewszystkiem okoliczność, że spadochrony dawne mogły być używane tylko przy stosunkowo

nieznacznej szybkości balonu.

Po szeregu prób zdołano w odpowiedni sposób konstrukcję spadochronów zaadaptować do wielkiej szybkości samolotów.

A dalej sporo kłopotów powodował fakt, że rozpinanie spadochronów było niezwykle utrudnione

we wnętrzu aeroplanu.

Toteż musiano się starać o konstrukcję spadochronów, która by umożliwiała rozpinanie ich już po opuszczeniu aeroplanu przez wyskakującego. Liczne eksperymenty, poczynione w tym zakresie, zostały naogół uwieńczone rezultatem dość dodatnim.

Nie można jednak jeszcze mówić o wynikach definitywnych i zupełnie wystarczających.

Lotnik amerykański.

oficer Charles Stetson

począł niedawno kilka niezwykle śmiałych eksperymentów ze spadochronem i tak opisuje swoje wrażenie w pewnym poczytnym miesięczniku amerykańskim:

„Pragnąłem wypróbować spadochron, konstrukcji Websa, otwierający się dopiero po opuszczeniu samolotu. Przystępowałem do tych eksperymentów z

pewną treścią.

Obecnie jednak mogę oświadczyć, że odrobina zimnej krwi, a — sprawa nie następcza — najmniejszych trudności. Trzeba tylko po opuszczeniu samolotu nie dać się opamować

nimowolnemu przerażeniu

i na czas uruchomić mechanizm, rozpinający spadochron.

Bajką jest twierdzenie, jakoby spadający człowiek

tracił przytomność

wskutek szybkiego spadku. Utratę przytomności, występującą niekiedy przy takiej okazji, należy przypisać tylko przestachowi.

Co do mnie — mogłem nawet rozglądać się w czasie owego błyskawicznego lotu, o ile to naturalnie było możliwe. Cała ta historia jest trochę przykra, ale bardzo krótka. Zanim się człowiek zorientuje, już wyładował na ziemi. Pozostaje tylko wrażenie potwornej szybkości ruchu i zawrót głowy....

Czyniłem również tego rodzaju eksperyment, że rozpinając spadochron dopiero w jakiejś czas po opuszczeniu samolotu. Eksperyment się udał, ale nie radziłbym nikomu go powtórzyć.”

Ryśma nasza przedstawia kilka momentów, ilustrujących sposób używania spadochronów, a więc: rozwijanie się spadochronu w locie, spadochron już rozwinięty oraz szczęśliwe lądowanie.

O mydło dla powodziań.

Lwów, 10. lutego.

W dalszym toku akcji pomocniczej dla powodziań w Małopolsce Wschodniej udzielił min. komunikacji zezwolenia na bezpłatny przewóz 5 tys. kg. mydła ze Lwowa do stacji leżących na terenach dotkniętych powodzią. Przesyłki te muszą być nadane pod adresem miejscowych komitetów pomocy dla powodziań.

FL. POPPER
CHRUDEM

WYŁĄCZNY SKŁAD
GABRYEL STARK
LWÓW, PL. MARJACKI 11.

zresztą pakłem do głębi! Miał bowiem głębszą naturę. Tajemnicza siła promieniuje ze mnie na świat. Kto wie, może na cudowne jabłko wyrosnę, które wszyscy ludzie podziwiać będą?... Trzeba tylko uzbroić się w cierpliwość... Pociępieć trochę... Leżeć jednakże, to zupełnie co innego, niż wisieć. Czuję się jak zbity, ze spodu szczególniej! Ale to przejdzie, przypuszczam, kiedy rozłazię z moim szczepem rodzinnym świetną przyszłością okupię...

Noc tymczasem nadeszła i księżyc opromienił niebo. Żuki, świerszcze, pszczoły ziemne, żdźbła trawy snem głębokim już spaly.

Było bardzo cicho wokół. Nieopodal strumyk szemrał.

Dziewczynka, spacerując po ogrodzie ujrzała piękne i duże jabłko. Podniosła, otarła chusteczką i ugryzła. Gofzki smak psuł słodczy owoc.

— Robaczywe! — zawołała ze wstrętem i rzuciła jabłko na gnojownik.

Nazajutrz zrana wszyscy zainteresowani zauważyli zmianę.

— Noc bardzo często rozstrzyga — rzekli, uczony żuk zaś dodał, że pozornie nawet niepotrzebnej rzeczy nie należy wyrzucać. Mógł się ten potwór z czasem na dobry posiłek zamienić.

Thun. F. M.

Sprzeniewierzenie, oszustwo i fałszywa kryda.

PAN DAMM Z RÓWNEGO SKAZANY NA 3 MIESIĄCE WIĘZIENIA.

Lwów, 10 lutego.

(—) Przed Senatem pod przewodnictwem radcy Hoszowskiego, toczyła się wczoraj rozprawa o zbrodnię sprzeniewierzenia, oszustwa i fałszywej krydy. Na ławie oskarżonych zasiadł Kasjel Damm, b. właściciel sklepu bławatnego w Równem. Akt oskarżenia zarzuca mu, że gdy w r. 1925 opuszczał Wiedeń, p. Wiktor Nissenbaum wręczył mu 500 dolarów, które Damm miał przewieźć do Lwowa i doręczyć pewnej osobie. Damm po przybyciu do Lwowa pieniądze te sobie przywłaszczył. Dalej zarzuca mu akt oskarżenia, że firmując się, jako właściciel wielu drogich ruchomości, na tej podstawie wyludził od wierzycieli kwoty sięgające dziesiątek tysięcy złotych, poczem wszystkie posiadane ruchomości przepisał na rzecz swej żony, a w końcu mimo, iż był już niewypłacalny, zaciągał dalej

kredyty wekslowe, nie zgłaszając postępowania ugodowego.

Na wczorajszej rozprawie przesłuchani świadkowie zeznali obciążająco. Oskarżony bronił się, że pieniądze otrzymane od Nissenbauma uważał jako pożyczkę, której mu wprawdzie nie zwrócił, jednakowoż ma zamiar to uczynić, gdy będzie posiadał pieniądze. Co do zarzutu fałszywej krydy oskarżony tłumaczył się, że wspólnik jego w Równem, niejaki Katz, zrujnował go doszczętnie, tak, że nie mógł on wywiązać się ze swoich zobowiązań.

Po przeprowadzeniu rozprawy Trybunał uwolnił oskarżonego od dwóch pierwszych zarzutów, jedynie skazał go za zbrodnię fałszywej krydy na 3 miesiące więzienia, z zawieszeniem kary na 5 lat. Oskarżał prokurator Nowacki, bronił adwokat dr. Kibitz.

KRONIKA

10 Lutego
Piątek
Scholastyk, Wilhelma

REDAKCJA BEZWARUNKOWO MANU-
SKRYPTÓW NIE ZWRACA.

TEATR WIELKI.

Piątek, 10. bm. „Rycerskość wieśniacza” i „Pajace”.

Sobota, 11. bm. o 3.30 popoł. „Pocałunek Kopciuszka”, przedst. dla młodzieży szk.

Sobota, 11. bm. o 7.30 wiecz. „Iaganimi”.

Niedziela, 12. bm. o 3 popoł. „Aida”.

Niedziela, 12. bm. o 7.30 wiecz. „Pocałunek Kopciuszka”.

Poniedziałek, 13. bm. „Straszny Dwór”.

TEATR NOWOŚCI.

Piątek, 10. bm. „Dziewczę z Puszczy”.

Sobota, 11. bm. „Fenomenalna umowa”.

Niedziela, 12. bm. o 3.30 popoł. „Dr. Julia Szabo”.

Niedziela, 12. bm. o 7.30 w. „Dziewczę z Puszczy”.

Poniedziałek, 13. bm. „Dziewczę z Puszczy”.

Borysław. Piątek, 10. bm. 2 przedstawienia „Ślubów Panieńskich”.

Występ gościnny Azata Assaturiana. Dziś na scenie Teatru Wielkiego wystąpi gościnnie jedyny raz — w operze Leoncavallo „Pajace”, świetny artysta-spiewak, b. pierwszy tenor Opery moskiewskiej i innych wielkich scen zagranicznych. Azat Assaturian. Obok znakomitego gościa uczestniczą w dzisiejszym przedstawieniu „Pajaców” pp. Popowiczówna, Krugłowski, Ostrowski i Płoński. W granej obok „Pajaców” operze Mascagni „Rycerskość Wieśniacza”, wystąpią pp. Jakubowska, Okońska, Hinglerówna, Peter i Płoński.

„Pocałunek Kopciuszka” dla młodzieży szkolnej. Jutro w sobotę, o godz. 3.30 popoł., wystawiona będzie, jako specjalne przedstawienie dla młodzieży szkolnej — po cenach najniższych — rozkoszna komedia-bajka J. Barriego „Pocałunek Kopciuszka”, w premierowej reprezentacji artystycznej. — Jutro w sobotę wieczorem największa atrakcja muzyczna bieżącego sezonu „Paganini” Fr. Lehara.

Teatr Nowości. Dziś wieczorem prze-wesoła, wielce melodyjna operetka M. Krausza „Dziewczę z Puszczy”, w obsadzie premierowej. — Jutro w sobotę wieczorem — po raz drugi — przepyszna amerykańska komedia-farsa L. Johnsa „Fenomenalna umowa”, która na onegdajszej premierze zdobyła pełny sukces śmiechu i była burliwie oklaskiwana przez liczne rzesze rozbawionej publiczności.

TEATR MAŁY:

Piątek, 10. bm. o godz. 7.30 wiecz. po raz ostatni „Potas i Perlmutter”. Występ A. Fertnera. Ceny niższe, niżki ważne.

Sobota 11. bm. o g. 7.30 wiecz. 52-gie przedstawienie „Potas i Perlmutter”. Gościnny występ Ant. Fertnera. Ceny niższe. Zniżki ważne.

Niedziela, 12. bm. o g. 4 popoł. „Najszczęśliwszy z ludzi”. Gość. występ A. Fertnera. Ceny popularne.

Niedziela, 12. bm. o g. 7.30 wiecz. 53-cie i ostatnie przedstawienie „Potas i Perlmutter”. Ostatni pożegnalny występ Antoniego Fertnera. Ceny niższe. Zniżki ważne.

50-te, 51-sze i 52-gie przedstawienie „Potas i Perlmutter” z Antonim Fertnerem. Reklordowe powodzenie zdobyła ta pyszna farsa amerykańska, z nieporównanym wykonawcą roli Potasa znakomitym Antonim Fertnerem, który tą świetną kreacją zagna się ze Lwowem, grając ją nieodwołalnie jeszcze trzy razy dziś w piątek 10., w sobotę 11. i w niedzielę 12. bm. Dyrekcja Teatru Małego, ażeby ułatwić wszystkim jego wielbicielom zobaczenie znakomitego artysty, zniżyła znacznie ceny i ustanowiła ważność zniżek.

Repertuar Trupy Wileńskiej, sala Domu Narodnego, dyr. M. Mazo:

Piątek uroczysty wieczór ku czci Wyspiańskiego i premiera „Sędziów”.

Z życia prowincji.

Wiadomości przemyskie.

(Od naszego korespondenta.)

Przemyśl, w lutym.

Akademja ku czci p. Prezydenta Państwa. W sali wojskowego Kasyna garnizonowego odbyła się Akademja ku czci Prezydenta Państwa prof. Ignacego Mościckiego z okazji Jego imienin. Program wypełniło m. in. uroczyste przemówienie pułk. dr. Pakłkowskiego, deklamacja doskonała wygłoszona przez wachm. Kor-gula, produkcje muzyki 5. p. strz. podhalańskich. Akademja ta doszła do skutku staraniem komendanta garnizonu gen.

brygady Wieronińskiego, kom. miasta kap. Sebery, oraz zasłużonego kierownika referatu oświatowego kap. Bielenina.

Przemówienie pułk. dr. Pakłkowskiego, utrzymane w formie i treści nieprzeciętnej, odzwierciedliło wielkie zasługi, położone przez Prezydenta na polu społecznym i naukowym, które uczyniły nazwisko Jego głosnym w całym kulturalnym świecie.

Na Akademji byli obecni przedstawiciele władz, stowarzyszeń i prasy.

Kronika stanisławowska.

(Od naszego korespondenta.)

Stanisławów, w lutym.

J ogłoszono tu następujące oświadczenie:

W związku z oszczerstwami napaściami godzącymi w honor naszego Prezesa Okręgu ob. Henryka Schmalę, zakładamy jaknajenergiczniej protest przeciw maktom, które dla stworzenia sobie wygodnych koniunktur politycznych, praktykują oczernianie zasłużonego, długoletniego pra-

cownika na polu ideologii Legionowo-strzeleckiej, godząc tem samem w całą naszą Organizację. Oświadczamy równocześnie, że wałem stajemy przy ob. Henryku Schmalu i jaknajenergiczniej reagować będziemy na tego rodzaju zakusy.

Za Związek Legionistów Polskich w Stanisławowie. Za Związek Strzelecki w Stanisławowie. (Podpisy.)

Sobota, 11. bm. Borysław „Piewca własnej niedoli”.

Niedziela, 12. bm. Drohobycz „Dzień i noc”.

Z Trupy Wileńskiej. Dziś w piątek premiera „Sędziów” Wyspiańskiego, inscenizowanych przez reżysera Jerzego Waldęna w ramach Wieczoru ku czci Mi-strza. Wieczór zagał słowem wstępem dyr. Trupy Wileńskiej p. M. Mazo i prelekcja p. red. H. Hieschelesa. Wieczór dzisiejszy skupi więc rzesze wyborowej publiczności, dla której wystawienie Wyspiańskiego na scenie żydowskiej stanowić będzie niecodziennie evenement. W rolach występują pp. Orleśka, Ruth, Waj-slic, Sambevo, Kamen, Natan, Mansdorf, Lumenow, Wajnszock, Frenkow, Brakarz, Haber.

REPERTUAR KINOTEATRÓW:
APOLLO: „Grobowiec miłości” (Dag-fin).

AVENUE: Dama w gronostajach

CASINO: „Sklamała”.

CHIMERA: Ostatni uśmiech blazna.

FATAMORGANA: Parada rekrutów.

KOPERNIK: Noc miłości.

LEW: Ubóstwiana.

MARYSIENKA: Noc miłości.

PALACE: „Wschód słońca”.

PASAŻ: „Człowiek bez nóg” Lon Cha-ney.

UCIECHA: Za krew braci.

Apel do wyborców. Magistrat m. Lwo-wa wzywa wszystkich tych wyborców, którzy w ostatnich czasach zmienili mieszkanie od 1. czerwca 1926) tj. w tym czasie przeprowadzili się, aby w interesie własnym, a to celem uniknięcia w dniu wyborów poszukiwań za właściwym lokalem głosowania, zgłaszali się w miejskim biurze informacyjnym, w szkole Mickiewicza przy ul. Rutowskiego 1. 15. w dniach od 9. do 15. lutego 1928 w godzinach popołudniowych od 3 do 8, gdzie otrzymają dokładne informacje co do swego właściwego lokalu głosowania. Osoby, które już wcześniej reklamacyjnym sprawdziły swój obwód wyborczy powtórnie zgłaszać się nie mają potrzeby.

Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W miesiącu styczniu otrzymali na Uniwersytecie Jana Kazimierza stopień doktora teologii: Filipciuc Aleksander rodem z Petrowa (Rumunia). Stopień doktora prawa: Kahane Salomon ze Zborowa, Papierkowski Zdzisław ze Schodnicy, ks. Kubik Aleksander z Westrzy, Eckert Kazimierz ze Lwowa. Stopień doktora medycyny: Jankowski Mieczysław ze Zborowa, Piotrowski Eugeniusz z Wygnanki dolnej, Lutwak Salo z Sapolowa, Weisglas Adolf z Jarosławia. Stopień doktora filozofii: Steliwanow Eugeniusz z Tuly, Winnik Cywja z Rożyszcza, Auerbach Walter ze Lwowa, Obrzud Zdzisław z Brzeżan, Tomiczek Stanisław z Bobrek.

Wiec urzędników państwowych i sędziów. Na posiedzeniu Komitetu organizacyjnego, złożonego z urzędników państwowych wszystkich dekanatów i sędziów uchwalono zwołać wiec w spra-

wach wyborczych i ekonomicznych na 12. bm. na godz. 11 do wielkiej sali ratuszowej, oraz zaprosić telegraficznie p. inż. Kwiatkowskiego do wzięcia w nim udziału. Wiec ten wobec wywołanego w sferach urzędniczych i wielkiego zainteresowania zapowiada się bardzo licznie.

Księgarstwo a wydawnictwa niemo-ralne. Walne zgromadzenie Koła lwowskiego Związku Księgarzy polskich powzięło następującą uchwałę: Walne zgromadzenie potępia mnożące się w ostatnich czasach w sposób zastraszający wydawnictwa, zwłaszcza tłumaczenia z języków obcych, które treścią swoją i szatą zewnętrzną spekulują na niższe instynkty czytających i szerszą niemoralność i poglądy przewrotowe, oraz stwierdza, że one wydawane przez osoby i instytucje anonimowe, stojące poza zawodem księgarskim polskim. Walne zgromadzenie wzywa wszystkich księgarzy polskich, by unikali rozpowszechnienia tego rodzaju wydawnictw, a zwłaszcza nie wy-stawiali ich ani w oknach, ani na stołach wewnątrz księgarni.

Zarząd Sodalicii Marjańskiej komunikuje nam: W niedzielę 12. bm. o godz. 8 rano w kościele OO. Jezuitów odprawi się Msza św. staraniem Sodalicii mężczyzn z intencją na intencję rychłego wyzdrowienia moderatora, ks. Józefa Gliwy T. J. Zarząd Sodalicii zaprasza wszystkich sodalisów do udziału w tem nabożeństwie i do ofiarowania Panu Bogu swej Komunii za zdrowie ks. Moderatora. Za Zarząd Sodalicii Marjańskiej Rudnicki sekretarz.

Koło Rodzicielskie łącznie z grupem naucz. szkoły męsk. im. Lenartowicza we Lwowie, ul. Weteranów, urządza 12. bm. o godz. 5 popoł. uroczysty wieczór ku uczczeniu 65-letniej rocznicy powstania styczniowego z łaskawym współudziałem p. prof. Zofii Frankowskiej, p. A. Zubrzyckiej, śpiewaczki (szkoły śpiewu p. Frankowskiej), p. H. Ligezianki, pianistki, chóru „Barda”, dyr. Pańkowa (solo skrzypcowe), prof. H. Ligeży (solo baryt.) prof. A. Ligeży (słowo wstępne), prof. Chrystowskiego (deklamacja). Bilety do nabycia w szkole Lenartowicza w niedzielę od 10 do 12 i od 14 do 17.

Tow. Polskiej Młodzieży im. Tadeusza Kościuszki urządza 12. bm. ku uczczeniu rocznicy urodzin Tad. Kościuszki w lokalu Tow. przy ul. Wronowskich 4. o g. 5 popoł. odczyt w obrazami Świdłoniem p. „Tadeusz Kościuszko i jego czasy”, który wygłosi p. dyr. Jan Bayger. Dochód przeznaczony na budowę pomnika Tad. Kościuszki we Lwowie.

Związek Podofic. Rezerw. urządza 12. bm. w niedzielę o godz. 7 wiecz. w własnej sali przy ul. Długosza 20. „Wieczór pieśni i tańca” z udziałem p. Morkiewicza art. z Łodzi.

„Śluby rybackie” bezsprzecznie jeden z najlepszych i najweselejszych wodewili ze śpiewami i tańcami K. Krumłowskiego, odegra 12. bm. Teatr 6. Baonu Sanitarnego w sali własnej przy ul. Jabłonowskich 5. Początek o godz. 7 wiecz. Po przedstawieniu Dancing do godz. 2 w nocy, do którego przygrywa Jazzband p. Skrzyne-

Centralne stow. ochrony wierzycielności odbyło w dniu 7. bm. we Lwowie posiedzenie, na którym uchwalono współpracować z Bezpartyjnym Blokiem Współpracy z Rządem oraz zwołać wiec obywateli dzielnicy I. i III.

(.) **Bądźmy naprawdę kulturalni!** Znaczenie się nad zwierzętami jest u nas na porządku dziennym, zwłaszcza nad końmi. Publiczność nasza jest zupełnie na to nieczuła, lubi tylko sensacje i na ładowanie konia przypatruje się z ciekawością i zadowoleniem, zamiast słanać odważnie i groźnie wobec dręczyciela. Fowie ktoś: „Ja nie chcę narażać się na epitety od aroganckiego furmana” Odpowiem mu na to: „Człowiek zdolny do pastwienia się nad bezbronnym stworzeniem, staje się niższym od najniższego z ludzi.” Można jednak w inny sposób zmietygować dręczyciela-furmana, a to poszukiwaniem tabliczki z firmą na wozie, ewentualnie wezwaniem posterunkowego, który sprowadzi go do Dyrekcji Policji celem doraźnego ukarania. Nie wstydzimy się szlachetnego czynu, obrony słaby bezbronnej istoty, a wstydzimy się raczej biernego zachowania się w takim wypadku!

(—) **Włamania i kradzieże.** Edmund Perlstein zamieszkały Żółkiewska 48, doniósł policji, że nieznaną sprawcy skradli na jego szkodę garderobę wartości 500 zł. Na szkodę Jana Rudolfa, zam. Tkacka 28, skradziono wczoraj rzeczy wartości 1000 zł. — Julia Langer, zam. pl Bandurskiego 6, doniosła wczoraj policji, że nieznaną sprawcy włamali się do jego mieszkania i skradli biżuterję wartości 1000 zł. — Z mieszkania Racheli Roth, zam. Kutyzińskiego 15, skradziono wczoraj płaszcz i bieliznę wartości 900 zł.

(—) **Aresztowania.** Do aresztów policyjnych oddano wczoraj Adolfa Krupnickiego za kradzież dwu baniek mleka na szkodę Michaliny Tęczy. — Stanisława Kaniaka za kradzież 20 l. beczki octu, na szkodę nieznanego właściciela, oraz Kazimierza Popielowskiego, którego przytrzymał na gorącym uczynku kradzieży paki jaj z wozu stojącego przy ul. Kłuszyńskiej.

(—) **Ofiara gołoledzi.** Helena Stefanowicz, licząca lat 62, przechodząca wczoraj ulicą Piłsudskiego, pośliznęła się i upadła tak nieszczęśliwie, że złamała lewą nogę. Pogotowie udzieliło jej pomocy i poz stało opiece domowej.

(—) **Nagły zgon.** W rzeczywistości przy ul. Janowskiej 57 zmarł wczoraj nagle 64-letni Grzegorz Dencs, robotnik. Lekarz dzielnicowy stwierdził udar serca i polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

Mieszanka Bohma zastępuje kawę ziarnistą.

Ze świata.

Kolej żelazna przez Saharę. Niebawem doczeka się urzeczywistnienia projektowana przez rząd francuski budowa linii kolejowej przez Saharę, która ma połączyć północną Afrykę, w szczególności Tunis, Algierję i Marokko poprzez Saharę z Senegalem, Sudanem, Kongo i innymi krajami Afryki podzwrotnikowej. Podróż z Paryża do środka Sudanu trwać będzie 5 dni (obecnie około 25 dni). Kolej ta będzie miała dla Francji pierwszorzędne znaczenie gospodarcze i polityczne, a koszt budowy będą wynosiły około 2 miljardy franków.

Życie karnawału.

Staraniem Związku zawodowego Urzędników Przemysłu Drzewnego Rzeczypospolitej Polskiej odbędzie się w sobotę dn. 11 lutego br. w sali „Jad Charuzim” przy. ul. Bernsteina

RAUT TANECZNY.

Kolegów, członków, którzy nie otrzymali zaproszeń, prosimy o przybycie bez zaproszeń.

Zarząd.

Wśród pism i książek.

Nakładem Tow. Wyd. „Bluszcz”, Warszawa Krak. Przedm. 99 ukazał się 21-szy zeszyt „Życia Praktycznego” pt. „Hodowla i tuczenie ptaek domowego”. Można polecić wszystkim hodowcom tę niezmiernie użyteczną, fachowo opracowaną książeczkę.

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 83

Dodatek tygodniowy do Nr. 8409 z dnia 11. lutego 1927.
pod redakcją Narcyza Süssermanna.

ST. MORITZ!

JUTRO OTWARCIE II-GICH ZIMOWYCH IGRZYSK OLIMPIJSKICH.

Lwów, 10 lutego.

Od sygnału zwiastującego rozpoczęcie II-gich Zimowych Igrzysk Olimpijskich dzieli nas już tylko godzina. Jutro o 10-tej rano nastąpi w stadjonie lodowym w St. Moritz uroczyste otwarcie turnieju zimowego, a popołudniu już ruszą pierwsze drużyny hokejowe w bój o olimpijski wieniec.

Poczyniona przed czterema laty w Chamonix próba zorganizowania równoległe z turniejem letnim również i igrzysk zimowych powiodła się całkowicie, to też stały się one od tego czasu integralną częścią wielkiej rewii olimpijskiej, powtarzanej na wzór antyczny co cztery lata. Zaszczyl urządzenie Olimpiady przypadł w roku bieżącym Holandji. Łagodny klimat kraju tego z góry wykluczał możliwość przeprowadzenia tamże również i zawodów zimowych, to też Międzynarodowy Komitet Olimpijski powierzył organizację ich Szwajcarii, która dzięki swemu położeniu geograficznemu, wielkiemu doświadczeniu w dziedzinie sportów zimowych, jakoteż doskonałym urządzeniom szczególnie się do tego nadawała. O prawo goszczenia olimpijczyków ubiegały się dwie światowe placówki sportów zimowych: St. Moritz i Davos. Pierwszeństwo przypadło St. Moritz, dającemu pełną gwarancję całkowicie zadowolenia zarówno uczestników, jak przybyłych ze wszystkich stron świata widzów.

Udział w II-gich Igrzyskach Zimowych zwiększył się w porównaniu z Chamonix prawie w dwójnasób. Jest to jeden więcej z dowodów zwycięskiego pochodzenia idei olimpijskiej i sportu. Oprócz Niemców, którzy przed czterema laty znajdowali się pod pretekstem wojny, zgłosił się cały szereg nowych uczestników, między innymi przedstawiciele krajów zamorskich Japonji, Argentyny i Meksyku. Liczny udział zasługuje tembardziej na uwagę, że kwestja zwycięstwa jest niejako z góry już przesądzona.

W igrzyskach, zawodach narciarskich prym dzierżyć będą bezwzględnie Finowie, Norwegowie i Szwedzi, również w hokeju na lodzie niema najmniejszych widoków na usunięcie Kanady z czołowego miejsca. Bardziej otwartą jest obsada pierwszych miejsc w jeździe figurowej, w zawodach

bobsleighowych, skeletonowych i w narciarskim wojskowym biegu patrolowym. Jeśli więc mimo tych „beznadziejnych“ widoków na laur olimpijski staje na starcie imponująca ilość konkurentów, to świadczy to tylko o wysokim wyrobieniu sportowem i chęci wydoskonalenia się w walce z silniejszymi przeciwnikami.

Bez względu na przewagę przedstawicieli Północy, względnie Kanady, pracujących dzięki klimatowi swemu w szczególnie dogodnych warunkach, sprawia, że udział reszty uczestników ograniczy się z natury rzeczy do walki o lepsze miejsce, o wykazanie przewagi swej przynajmniej nad innymi narodami.

Wśród licznej międzynarodowej konkurencji nie zabraknie też i barw Polski. Reprezentanci nasi startować będą w narciarstwie, turnieju hokejowym, oraz w zawodach bobsleigho-

wych. O szansach zawodników naszych pisano już bardzo wiele. Dobrze będzie jednak bezpośrednio przed próbą ogólną zdać sobie sprawę z tego, co mogą uzyskać. Jest to konieczne, by ustrzedz się przed złudzeniem nadziejami i niepotrzebnem rozczarowaniem.

Narciarstwo nasze poczyniło w porównaniu z latami ubiegłymi b. wielkie postępy. Z zadowoleniem stwierdzić wypada, że czołowa nasza klasa podnosi się, a równocześnie szeregi jej wzrastają. Nie wolno nam jednak zapominać, że i inni nie stoją na miejscu. Sportowcy polscy znajdują się w ciężkiem położeniu. Nietylko nadrobić muszą wieloletnie spóźnienie, ale też wyłęzać swe siły w kierunku zmniejszenia dystansu, dzielącego ich od szczęśliwców, którzy o wiele wcześniej rozpoczęli sportową pracę. Jest to zadanie trudne, wymagające wiele energii, silnej woli i... czasu!

Polska w hokeju bije Niemcy.

WYNIK TURNIEJU W DAVOS 6:0.

Davos, 9 lutego. (Tel. G. P.) B. Wolfa donosi, że we środę odbył się w Davos wobec około tysiąca widzów, pod kierunkiem Kanadyjczyka Bella batch hokejowy niemiecko - polski, w którym Polska wygrała w stosunku 6:0. Poszczególne wyniki 3:0, 1:0, 6:0. Drużyna

polska odznaczała się niezwykłą szybkością i doskonałymi kombinacjami. Niemcy natomiast grali powoli i niepewnie i w ciągu całej gry nie zdołali ani jeden raz zabrać się do poważniejszego ataku. Najlepszym graczem polskim był Tupalski.

Warszawa otrzyma reprezentacyjną pływalnię.

Lwów, 10. lutego.

Polski Związek Pływacki prowadzi budowę pierwszej w Warszawie pływalni murowanej. Budowla ta będzie miała charakter reprezentacyjnego stadjonu pływackiego, wzorowanego na tego rodzaju budowliach w Paryżu (Stade des Tonneaux), Budapeszcie (Czasyar Fudo), Bolonii (Littoriale), Berlinie, Wiedniu itd. Obejmować ona będzie zbiornik żelazobetonowy o wymiarach 50 na 25 m., trybuny na 3.500 osób (żelazobetonowe), oraz pod trybunami szatnie, natryski i wszelkie inne konieczne urządzenia. Projekt budowlany tej wykonał inż. Michał Paszkowski.

Stadion pływacki wybudowany będzie na terenie należącym do władz wojskowych, przy zbiegu ul. Czarniakowskiej i Łazienkowskiej w sąsiedztwie

złotego stadjonu W. K. S. Legja. Budowla ta, która wzniesiona będzie z kredytów Państwowego Urzędu W. F. i P. W. na terenie państwowym, stanowić będzie własność Skarbu Państwa, z tem, że Polski Związek Pływacki będzie tylko jej budowniczym i administratorem.

P. Z. P. powołał do życia Komitet Dotężeń i Nadzoru Budowy Pływalni, w skład którego wchodzi przedstawiciele Państw. Urzędu W. F. i P. W., Ministerstwa Oświaty, Magistratu m. Warszawy, Stołecznego Komitetu W. F. i P. W., Departamentu VI. Budowlactwa M. S. Wojsk., 2 przedstawiciele PZP, oraz kierownik budowy, inż. M. Paszkowski. Komitet kieruje budową pływalni i ma nadzór nad celowością i formalnością wydatków.

O konkurencji narciarzy naszych ze Skandynawczykami nie może być mowy, tyczy się to zresztą i wszystkich innych uczestników. Rola nasza ograniczyć się musi do skutecznego stawienia czoła klasie środkowo-europejskiej, w której pierwsze skrzypce grają Szwajcarzy, Niemcy i Czechosłowacy. Konkurencji ci dystansują nas przede wszystkim w skokach, to też o ile w biegach możemy liczyć na zajęcie 15-22 miejsca, to w kombinacji i konkurencji skokowej widoki nasze są bardzo niepewne. Silną naszą broń stanowi Bronisław Czech. O ile zdobędzie on się trzykrotnie na dobry i daleki skok, wywalczy barwom naszym wcale zaszczytne miejsce. Bardzo blado przedstawiają się szanse nasze w biegu na 50 km., gdzie Wileczyńskiemu trudno będzie utrzymać się na poziomie Dontha czy Szwajcarów.

Chlubą i dumą sportu naszego są hokeiści. Karjerę swą rozpoczęli wprawdzie znacznie później od reszty braci, jednak w krótkim czasie wzbili się na wyżyny dla innych niedostępne, osiągając na arenie międzynarodowej sukcesy i zaszczyty. Na hokeistów spogląda zatem nasz światek sportowy z wielką nadzieją, oczekując od nich godnego reprezentowania polskich barw.

Udział Kanady rozwiązuje z miejsca kwestję zwycięscy olimpijskiego. Wobec nieobecności Ameryki gorąca walka rozgorzeje o drugie i dalsze miejsca. Lokata zależy będzie jednak nie tylko od umiejętności ale od szczęścia i losowań.

O zespole bobsleighowym i jego widokach trudno coś pozytywnego powiedzieć. Został on złożony w ostatniej chwili i nie ma w Polsce nikogo, kto by miał pojęcie o jego wartości.

W dniu jutrzejszym rozpoczyna się zatem ciężki egzamin. Spodziewamy się, że przedstawiciele nasi zdobędą się na maksimum wysiłku i osiągną wyniki na jakie ich w obecnych warunkach stać! My zaś tu w kraju przy ocenieniu wyników kierować się będziemy nie różnicą, dzielącą ich od pierwszego miejsca, ale porównaniem z wyczynami lat ubiegłych! Postępując w ten sposób, otrzymamy rzetelny i prawdziwy obraz ich pracy i postępu!

N. S.

POLSKA GRA Z CZECHOSŁOWACJĄ I SZWECJĄ.

St. Moritz 9 lutego. (Tel. G. P.) Dokonano tu drogą losowania podziału na grupy państw stojących do rozgrywek w hokeju na lodzie. Do pierwszej grupy należeć będą: Anglja, Belgja, Francja i Jugosławja, do drugiej Szwecja, Polska i Czechosłowacja, do trzeciej Austria, Niemcy i Szwajcarja. Kanada przechodzi od razu do półfinału.

Nagroda dla najbardziej „fair” drużyn.

LWOWSKIE KOL. SĘDZIÓW NA NOWYCH DROGACH.

Lwów, 10. lutego.

Niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę, że jeśli zarzuty czynione sędziom piłkarskim nie zawsze są słuszne i dyktowane bezstronnością, to z drugiej strony organizacje sędziowskie nie czynią nic, by pozyskać sobie zaufanie szerszej publiczności. Owszem, jedyną troską sędziów naszych było odseparować się jak najszczelniej od ruchu piłkarskiego, pozyskać zupełną niezależność od władz piłkarskich, osiągnąć stanowisko świętej nietykali, z zapewnieniem bezwzględnej aprobaty wszystkich swych poczynań.

Dążenia do zupełnej niezależności instytucji sędziowskich od postronnych czynników zasługiwałyby na poparcie, gdyby instytucje te stały na odpowiedniej wywyżce, gdyby wiedza sędziów naszych była faktycznie doskonałą, krótko mówiąc, gdyby opinia publiczna miała niezachwiane przekonanie, iż arbitrowie piłkarscy zasługują na podstawie swych kwalifikacji merytorycznych i rzeczowych na pełne zaufanie. Niestety, tak nie jest! Publiczność, gracze i kierownictwa klubów odnoszą się do cechu sędziowskiego wprost z niechęcią. Czy niechęć ta jest faktycznie zasłużona?

Osobiście nie uważamy, by tak było. Nie uważamy, by sędziowie nasi byli aż tak wielkimi „szkodnikami” za jakich ich się w pewnych kręgach uważa. Jedyną ich winą jest to, że nie starają się o podniesienie własnego poziomu, że nad sobą nie pracują, zadowolając się minimalnymi wiadomościami, które u wrót swej kariery osiągnęli.

Na szczęście pod tym względem dokonuje się zmiana na lepsze. Lwowskie Okręgowe Kol. Sędziów, zdając sobie sprawę, że obecna sytuacja doprowadzić musi jedynie do nienajlepszych wyników, zdecydowało się na rozszerzenie swej działalności i podjęcie pracy samokształceniowej. Już w najbliższym czasie uruchomiony zostanie sześciotygodniowy kurs dla kandydatów sędziowskich. W ramach kursu przeprowadzone zostaną również odczyty przeznaczone dla ogółu sędziowskiego. Spodziewamy się, że tym razem nie skończy się jedynie na zamiarach, a realna praca wyda też i realne owoce.

Z niemińszem zadowoleniem powitać należy i drugi krok Zarządu Kol. S-u, zmierzający do zaczerpienia stosunków z piłkarstwem. Kol. Sędziów zrozumiało, że nie powinno i nie może stać na uboku wielkiego ruchu piłkarskiego, że do pozyskania szerszych rzesz konieczną jest pozytywna praca. Pierwszym czynnikiem w tym kierunku jest ufundowanie nagród dla najbardziej fair grających drużyn.

Jedyną oceną wartości zespołów były dotychczas zdobyte punkty i bramki. Lwowskie Kol. Sędziów stwarza nam nowe kryterium. Stwarza mistrza fair i eleganckiej gry, mistrza mającego pełne prawo do ozdobienia się mianem drużyny — sportowej! Inicjatywę K. S. powitać należy ze szczerem uznaniem i życzyć, by zyskała ona taką popularność, na jaką w całej pełni zasługuje.

N. S.

REGULAMIN NAGRÓD ZA GRĘ FAIR.

1) Lwowskie Okręgowe Kolegium Sędziów pragnąc przyczynić się do podniesienia poziomu sportowego gry w piłkę nożną, dyscypliny w stosunku do zarządzeń sędziego, poprawności wobec przeciwnych drużyn i graczy —

ustanawia na rok bieżący nagrody dla drużyn, które przez swe zachowanie się na to wyróżnienie zasługują.

2) O nagrody te ubiegać się mogą kluby Okręgu lwowskiego za wyjątkiem klubów rozgrywających mistrzostwa w Lidze państwowej.

3) Rezerwy klubów ligowych biorą udział w tym konkursie.

4) Nagród ufundowano 3, po jednej w klasie A, B i C. Przechodzą one z końcem b. r. na własność nagrodzonych drużyn.

5) Nagrodę w swej klasie otrzyma drużyna, która do 31. października br. rozegra największą ilość zawodów przy najmniejszej ilości punktów karnych. Miara ostatecznego obliczenia jest iloraz z podzielenia ilości zawodów tak mistrzowskich, jak i przyjacielskich rozegranych przez daną drużynę w ciągu b. roku przez sumę utraconych punktów karnych. Przy równym ilorazie rozstrzyga bezapelacyjnie Zarząd O. K. S., biorąc pod

uwagę opinię prowadzących zawody sędziów o ogólnej dyscyplinie i zachowaniu się sportowem zainteresowanych drużyn.

6) Jako punkty karne zalicza się: upomnienie gracza 1 punkt, wykluczenie gracza 5 punktów, czynne znieważenie przeciwnika 10 punktów, zejście drużyny z boiska 20 punktów, znieważenie sędziego drużyna wypadła z konkurencji.

7) Podstawą do obliczeń punktów karnych jest sprawozdanie sędziego tak zawodów mistrzowskich, jak i przyjacielskich, od którego niema odwołania.

8) Na wypadek utworzenia podokręgów Lwowskiego Z. O. P. N. delegacji K. S. w tychże podokręgach ustanowią nagrody dla klubów B i C-klasowych w swoich podokręgach.

9) W innych mogących się wyłonić sprawach spornych rozstrzyga Zarząd O. K. S.

„Gazeta Poranna” — głównym organem Lwowskiego Kolegium Sędziów.

KOMUNIKAT ZARZĄDU L. O. K. S. Nr. I.

Lwów, 10. lutego.

1) Uznano „Gazetę Poranną” organem urzędowym Lwowskiego Okręgowego Kolegium Sędziów z tem, że komunikaty będą się ukazywały w „Wiadomościach Sportowych” „Gazety Poranna”, wychodzących co piątku. Sędziowie są obowiązani do czytania tychże komunikatów.

2) Zarząd O. K. S. ukończył się następująco: por. Usarz Franciszek prezes, Grabowski Bronisław wiceprezes, referent klasyfikacyjny, Przybylski Tadeusz sekretarz i skarbnik, Markus Józef referent delegujący, Tarczyński Stefan referent dyscyplinarny. Do komisji egzaminacyjnej powołano pp. dr. Niedzwiedzkiego Emila i inż. Dudryka Longina, na zastępców pp. Drzewskiego Marjana i Zimmermanna Adolfa. Delegatem O. K. S. w Północnym Okręgu jest p. Wohlmanna Zachariasz, zaś w Stanisławowie p. Czuczewicz.

3) Mianowano p. Dzwonkowskiego Marjana członkiem nadzwyczajnym L. O. K. S.

4) Członkami rzeczywistymi mianowano pp.: Bracha Bolesława, Schulera Władysława, Stockiego Włodzimierza, Tarczyńskiego Stefana i Tatare Władysława.

5) Uchwalono 3 nagrody (puchary) dla tych klubów klasy A, B i C, które w roku 1928 najbardziej fair będą grały. Regulamin opracowany przez p. Markusa zostanie podany w najbliższych dniach do wiadomości.

6) Taksy sędziowskie za prowadzenie zawodów w roku 1928 ustalono następująco: Kluby ligi państw. — 15 zł, kl. A — 10 zł, kl. B — 5 zł, kl. C — 1 zł.

7) Zawizdzenia się wszystkich członków L. O. K. S. z legitymacją do przelazaty na rok 1928 należy przedłożyć najpóźniej do 28. lutego. Po tym terminie legitymacje będą ptołogowane tylko w wypadkach wyjątkowych.

8) Sekretariat O. K. S. urzęduje do końca b. m. w piątki od 19—21.

Por. Usarz w. r. prezes, Przybylski w. r. sekretarz.

Komunikat LOZHL Nr. 7.

Lwów, 10. lutego.

Pkt. 1. Mistrzostwa B. klasy. Do kończonost rozgrywek hockejoywych o mistrzostwo B. kl. odbędzie się w następującym porządku: 10. bm. godz. 3 popoł. Pogoń II—Hasanonea, 11. bm. godz. 3 popoł. L. T. L.—Hasanonea 12. bm. godz. 10 rano Mistrz kl. B—Czarni. — Rozgrywki powyższe odbędą się na tarze S. H. „Pogoń”, Gdańsk. ul. Listopada.

Pkt. 2. Nominacja kandydatów sędziów. Na podstawie złożonego egzaminu sędziowskiego, oraz uchwały Zarządu LOZHL z dnia 26. I. br. kandydatami-sędziami hockejoyowymi na lodzie mianowani zostali: pp. por. Rogal Stanisław, dr. Raczynski J., Józef Jägerman, oraz Roman Sabiński.

Wymienieni wyżej zgłoszą się we wtorek 14. bm. o godz. 8. wieczorem do lokalu LKS. „Pogoń” po legitymacje

sędziowskie.

Pkt. 3. Weryfikacja zawodów. Na podstawie protokołów zawodów, oraz uchwały Zarządu LOZHL, zweryfikowano zawody towarzyskie o nagrodę „Dziękanka Lwowskiego”.

Pogoń—Lechia 6:1, 2 pkt. dla Pogoni, Pogoń—Czarni 6:0, 2 pkt. dla Pogoni, Pogoń—LTL 1:0, 2 pkt. dla Pogoni, LTL—Lechia 2:0, 2 pkt. dla LTL, LTL—Czarni 7:3, 2 pkt. dla LTL, Lechia—Czarni 2:2, 1 pkt. dla Lechii i Czarnych.

Na podstawie powyższego I miejsce zajęła S. H. Pogoń z 6-ma punktami, II miejsce LTL z 4-ma punktami, III miejsce Lechia z 1 punktem i lepszym stosunkiem bramek, IV miejsce S. H. Czarni.

Pkt. 4. Wkładki. Przypomina się wszystkim klubom i S. H. towarzystw sportowych uregulowanie wszelkich

wkładek tak do LOZHL, jak i Polskiego Związku Hockejoyowego pod rygorem dyskwalifikacji.

Prezes: K. Bystrozonowski, sekretarz: T. Blicharski.

Program Polskiego Związku Pływackiego o

NA ROK 1928.

Lwów, 10. lutego.

Czerwiec. Mistrzostwa Okręgowe, zawody główne.

Początek lipca: Mistrzostwa okręgowe w polo wodnem.

14 15. lipca: Zawody Główny o Mistrzostwo Polski (miejsce nieustalone).

21 22. lipca: Praga (Czeska) Mistrzostwa Słowiańskie).

4 11. sierpnia: Olimpijski turniej pływacki (Amsterdam).

18 19. sierpnia: Warszawa. Zawody międzynarodowe.

26. sierpnia: Mistrzostwa długodystansowe Polski na otwartej wodzie (5 km.).

8 9. wżeśnia: Mistrzostwa polskie w polo wodnem.

Program powyższy zawodów Związku, nie uwzględnia zawodów międzynarodowych, międzyklubowych itd. których terminy nie zostały jeszcze ustalone

RÓŻNE.

Klub Tenisowy 24 odbył dnia 31. stycznia Zwyczajne Walne Zgrom., na którym wybrano wydział na rok 1928 w następującym składzie: prezes, Dr. J. Reichenstein, wiceprezesi: Dr. R. Hibel i Dr. H. Kroch, skarbnik: J. Humer, członkowie wydziału: L. Meisselowa, O. Auerbach, W. Brandstädter, L. Diamantstein, K. Elster, D. Laner, L. Lach, zastępcy członków wydziału: Goldschlagowa E., H. Rappaportowa, E. Reich i T. Reich.

*

Walne Zgrom. K. S. Hertha wybrało następujący Zarząd na rok 1928: prezes: Leon Pinkas, wiceprezesi: Leon Jolles, Filip Goldstein, sekretarz: Leon Jakob Günger, zastępca Pinson Natan, skarbnik: Kurz Leon, członkowie Zarządu: Piefer, Reimen, Walberg, Friedman, Roth, Keller, Lieblieh, Fuhrman, Frenkel, Schwartz, Brodel.

*

Sekretariat L. O. Z. B. mieści się we własnym lokalu ul. Lindego 10. Sekretarz urzęduje we wtorki i czwartki od 730 do 8 wiecz.

*

Walne Zgromadzenie L. K. S. Lechia odbędzie się dnia 26. bm., nie, jak podano dnia 12. bm. Szczegóły zostaną ogłoszone później.

*

Walne Zgrom. LKS. Pogoń odbędzie się w piątek dnia 24. bm. o godz. 6-tej, a w razie braku kompletu o godz. 7-ej wieczorem w lokalu własnym przy ul. Rutowskiego 1. 28. I p. z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego dnia, 2) Sprawozdanie Zarządu i poszczególnych Sekcyj. 3) Sprawozdanie Komisji rewizyjnej i udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, 4) Wybór władz Klubu. 5) Wnioski i interpelacje.

*

Termin Walnego Zgrom. Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie został w związku z wynikami Walnego Zgromadzenia Polskiego Związku Dziennikarzy Sportowych w Warszawie przesunięty na dzień 20. bm. godz. 19 w lokalu L. Z. O. P. N., ul. Potockiego 1. 10, I piętro

Kacik radiowy.**PROGRAM AUDIOWY RADJOWYCH**
Piątek, 10. lutego 1928.

Warszawa (1111) 17.20 Odczyt pt. „Bocznia antena” (o najnowszych wydarzeniach w nauce i technice) wygłosi p. Bruno Winawer. 17.45 Transm. z Poznania. (Koncert orkiestry wojskowej). 19.30 Odczyt pt. „Walka z chorobami wenerycznymi”. 19.55 Pogadankę muzyczną wygł. prof. Niewiadomski. 20.15 Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 22.00 Sygnał czasu, komunikaty.

Kraków (566) 17.20 „Radjotelefony na usługach propagandy ideowej” odczyt.

Poznań (566) 19.30 „Próby wzmocnienia energii życiowej u zwierząt i ludzi” odczyt.

Katowice (422) 19.30 „Gazy ziemne w Polsce” odczyt.

Wilno (435) 19.35 „O współczesnych metodach przepowiadania pogody” odczyt: — O godz. 20.15 wszystkie stacje retransmitują koncert symfoniczny z Warszawy.

Wrocław (322) 20.20 „Zaczarowane zwierciadło”, kom. w 3 aktach Sturma.

Królewiec (329) 20.10 „Matka” sztuka Stahna. 22.30 Muzyka lekka.

Neapol (333) 20.50 „Traviata”, opera Verdiego.

Londyn (361) 21.00 Transmisja koncertu symfonicznego z Queens Hall. (Berlioz, Janacek, Wagner, R. Strauss, Haydn) 24.00 Muzyka taneczna.

Lipsk (366) 21.00 Koncert symfoniczny (Goldmark, Braunsfels). 22.15 Dancing.

Stuttgart (380) 21.15 Koncert wiedeńskiego kwartetu smyczkowego. (Schubert: Kwartet A-moll, Beethoven: Kwartet op. 130).

Hamburg (394) 20.00 Koncert orkiestralny pośw. kompozycjom Woyrscha. 23.30 Muzyka taneczna.

Langenberg (468) 20.10 Transm. z Altony. Koncert symfoniczny (Bruckner, Handel, Haydn).

Berlin (484) 19.10 Odczyt pt. „Jak zachować piękną linię?” 20.00 „Ezio”, opera w aktach Haendla. (Transm. z opery).

Wiedeń (517) 20.30 Koncert orkiestry mandolinowej.

Sobota, 11 lutego 1928.

Warszawa (1111) 17.45 Program dla młodzieży i dzieci (Bajki prof. Olszewskiego). Ponadto zostanie odegrana przez artystów warsz. chińska bajka ilustr. oryg. muzyką chińską „Jak Sing zgadł, że kula jest nasz świat”. 19.35 Odczyt z cyklu „Portrety literackie” — Jan August Kisielewski. 20.30 „Córka pani Angot” operetka w 3 aktach Ch. Lecocq. 22.30 Transm. muzyka tanecznej.

Poznań (344) Katowice (432) Wilno (435) Kraków (566) 20.30 Transmisja z Warszawy. 22.30 Muzyka taneczna.

Wrocław (322) 20.15 Transm. reduty audyjowej.

Praga (349) 19.50 Transm. z Teatru Narodowego w Bratysławie. „Aida” opera Verdiego. 22.30 Muzyka taneczna.

Londyn (361) Davenport (1600) 20.15 Muzyka operowa. 23.00 Dancing z hotelu „Savoy”.

Stuttgart (380) Frankfurt (428) 20.15 „Der Feldprediger” operetka. Millöckera. 22.30 Muzyka taneczna.

Hamburg (394) 20.00 „Orfeusz w piekle” opera kom. Offenbacha. 22.30 Dancing.

Langenberg (468) 20.15 „Auf Besuch bei Zecens” sztuka w 3 aktach Nestroya. 22.30 Dancing.

Berlin (484) Lipsk (366) 20.15 Koncert pośw. muzyce włoskiej i hiszpańskiej. Pieśni, orkiestra. 22.30 Lekka taniec.

Wiedeń (517) 20.05 „Torquato Tasso” sztuka Goethego. Na zakończenie muzyka jazzbandowa z hotelu „Bristol”.

Monachium (535) 19.05 „Nietoperz” operetka w 3 aktach Straussa. 22.45 Muzyka taneczna.

Życie gospodarcze.**JAK POZNAJE SIĘ FALSYFIKATY BILETÓW PIECZOŁOTOWYCH.**

Lwów, 10. lutego.

Pomiędzy falsyfikatami banknotów najbardziej rozpowszechnione są falszywe bilety pieczołotowe, których — jak stwierdzono — istnieje 1 różna typy. Dla rozpoznania podajemy charakterystyczne cechy tych falsyfikatów.

Falsyfikaty typu pierwszego wykonano

ne są na papierze identycznym z papierem biletów autentycznych. W napisach klauzuli karnej litery „o” są bardziej owalne, w autentyku zaś są one formą zbliżoną do koła; litera „R” w słowie „karane” jest wyższa od innych. W dacie zamiast 1926 ROKU, bardzo często zdarza się „KOKU”. W godle państwa, przeważnie nieudatnie naśladowanym, korona jest często węższa i wyższa, a oko orla znajduje się pod kreską, oddającą dziób, zaś nad kreską.

Falsyfikaty pozostałych trzech typów wykonane są na papierze odmiennym, zadrukowanym różnymi kreskami, mającymi imitować różowe rzutki, przy czym godło państwa w typie drugim wyjątkowo zbliżone jest do autentycznego. W falsyfikatach typu trzeciego w słowie „ciężkiem” brak kropki na literze „i”, zaś w falsyfikatach typu czwartego wyrazy początkowe „Podrabianie i współdziałanie” składają się z liter znacznie grubszych i większych niż wyrazy końcowe, a w wyrazie „Podrabianie” litery „R” i „A” stykają się z sobą.

We wszystkich falsyfikatach ornamentacja i rysunki są mniej czyste i wyraziste, cyfry i litery w numeracji przeważnie nie posiadają ostrości konturu, są często pozalutowane i nierówno porozstawiane, a numer nie jest tak intensywnie odbity, jak w biletach autentycznych. Podobnie napisy są przeważnie niewyraźne, często zamazane i nieczytelne, a postać górnika odwrócona nieudatnie. Charakterystyczne jest tło w ramce pod orłem, które posiada często siatkę rzadszą, a często znów siatkę nie posiada krątek tak regularnych, jakie łatwo zauważyć można w biletach autentycznych.

MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KOLEJOWA.

(Tel. własny „Gaz. Por.”)

Wrocław, 9. lutego.

Onegdaj rozpoczęła się w Wrocławiu konferencja kolejowa w sprawie ustalenia związkowej taryfy towarowej i węglowej polsko-węgierskiej. Chodzi o ostateczne ustalenie przepisów wykonawczych i rozrachunkowych, oraz zasad wydzielania udziałów dla kolei poszczególnych państw. Odnosna taryfa ma wejść w życie z dniem 1. marca br. W konferencji uczestniczą przedstawiciele kolei polskich, niemieckich, czeskosłowackich i węgierskich. Koleje polskie zastępują delegaci min. komunikacji z naczelnikiem wydziału dróg i kolei na czele. Właściwość

ry przewodniczący obradom. Ponadto są tu zastępcy dyrekcji katowickiej, lwowskiej i biura rozrachunkowego w Bydgoszczy.

GIELDY.**GIELDA ZBOŻOWA.**

Lwów 9. lutego.

W obrocie tylko jęczmień i owies. Ceny utrzymują się na dotychczasowym poziomie. Dla zboża chlebowego nadal brak popytu, z wyjątkiem przednich gatunków pszenicy, na które zaznacza się pewne zainteresowanie. Tendencja zniżkowa. Uspokojenie słabe.

KURSA ZBOŻOWE

Lwów 9. lutego.

Pszenica kraj. dworska ex 1927 / 1928 — 780 gr. 46.50—47.50, Pszenica kraj. zbiorowa ex 1927 730—710 gr. 44.25—45.25, Żyto małopolskie ex 1927 690 gr. 33.75—37.25, Jęczmień małopolski browarniany 670 gr. 39.00—40.00, Jęczmień małop. przemysłowy 640 gr. 33.25—34.25, Jęczmień małop. pastewny 600—610 gr. 31.00—32.00, Owies małopolski ex 1927 450 gr. 31.00—32.00, Kukurudza rumuńska 34.00—35.00, Ziemiaki przemysłowe 5.50—6.00, Fasola biała 40.00—50.00, Fasola kolorowa 40.00—45.00, Fasola krasa 50.00—55.00, Groch 1/2 Victoria 55.00—60.00, Groch polny 40.00—50.00, Bobik 33.00—34.00, Mieszanka pastewna w ziarnie 60.00—60.00, Wyka 30.00—31.00, Siano słodkie krajowe prasowane 7.50—8.50, Słoma prasowana 4.25—4.75, Hreczka 38.00—39.00, Len 68.00—71.00, Łubin niebieski 21.75—22.75, Rzepak ozimy ex 1927 68.00—71.00, Mąka pszenna 40 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 81.00—82.00, Mąka pszenna 50 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 74.00—74.50, Mąka żytnia 65 proc. brutto za netto łącznie z workami loco Lwów 53.50—54.60, Grysiak kukurudziany 49.00—50.00, Mąka kukurudziana 31.00—35.00, Otreby żytnie netto bez worka 24.75—25.25, Otreby pszenne netto bez worka 25.25—25.75, Kasza hreczana 50 proc. calówek 50 proc. połówek 71.00—73.00, Kasza jaglana 71.25—75.25, Kasza jęczmienna 56.50—57.50, Pęczak 54.00—55.00, Proso krajowe 42.00—44.00, Makuchy iniane 49.00—50.50, Konieczyna czerwona krajowa naturalna 220.00—250.00, Mak niebieski 100.00—120.00, Mak siwy 85.00—100.00, Worki jutowe wyr. Stradom. Warta 1.70—1.80, Częstochowianka 75 kg. za sztukę 1.65—1.70, Worki używane dobre, za sztukę 1.50—1.60.

GIELDA WARSZAWSKA.

Warszawa 9. lutego. (Tel. G. P.) Bank Handlowy 123, Bank Polski 165, Bank Zw. Sp. Zar. 91.50, Dąbrowa 66, Siła światła 98, Warsz. cukier 76.25, Łazy 9.35, Węgiel 101, Nobel 41.50, Lilpop Rau 41, Modrzejów 44, Norblin 207, Ostrowiec 83.50, Pocisk 11.75, Rudzki 51.50, Starachowice 64.25, Ursus 12, Borkowski 18.

Warszawa 9. lutego. (Tel. G. P.) Belgia 123.84, Holandia 358.10, Londyn 13.33, N. Jork 8.88, Paryż 34.94 1/2, Praga 26.35, Szwajcaria 171.02, Wiedeń 125.19, 5 proc. pożyczka konwers. 67, 10 proc. konwers. 61, pożyczka kolejowa 102.25 dolarówka 65.50, 8 proc. listy zast. Bku Gosp. Kraj. 93, 8 proc. listy zast. Bku Rolnego 93, 8 proc. oblig. Bku Gosp. Kraj. 93.

GIELDA KRAKOWSKA.

Kraków 9. lutego. (Tel. G. P.) Bank Przem. 105, Tohan 13.85, Zieleniewski 162.40, Siersza 14.10, Niemojewski 2.45, Azot 6.65, Chybie 5.65.

GIELDA ZURYCHSKA.

Zurych 9. lutego. (Tel. G. P.) Paryż 20.42 1/4, Londyn 25.33 1/8, Nowy Jork 51.92 1/2, Belgia 72.38, Włochy 27.51, Hiszpania 88.55, Holandia 209.37 1/2, Berlin 124, Wiedeń 73.20, Sztokholm 129.50, Oslo 138.30, Kopenhaga 139.25, Sotja 3.74 1/4, Praga 15.41, Warszawa 53.25, Budapeszt 90.85, Białogród 9.13 1/2, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.63, Bukareszt 3.19 1/2, Helsingfors 13.10, Buenos Aires 222 1/4.

GIELDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń 9. lutego. (Tel. G. P.) Amsterdam 285.44, Belgrad 12.45.2, Berlin 169.11, Bruksela 98.75, Budapeszt 124.95, Bukareszt 4.34 1/4, Kopenhaga 189.00, Londyn 34.55, Madryt 120.85, Mediolan 37.53, N. Jork 708.95, Oslo 188.70, Paryż 27.86, Praga 21.50, Sotja 5.10 1/2, Sztokholm 129.25, Warszawa 79.77, Zurych 136.35, Amerykańskie 706.50, Niemieckie 163.35, Francuskie 28.07, Włoskie 37.45, Jugosłowiańskie 12.39, Czeskie 20.97, Szwajcarskie 136.05, Renta majowa 0.63, Renta lutowa 0.671, Renta koronowa 0.185, Dunaj, S. Adria 87.40, Tureckie 47, Bankverein 30.15, Bodenkredit 126 1/2, Kreditanstalt 65, Anglobank 29 1/2, Kompas 0.99, Landbank 26.40, Merkury 27.65, Kolej północna 1023, Czerniowiec 60.75, Austr. kol. państw. 27.55, Kolej południowa 14.30, Góleszów 125.90, Browary 112, Alpy 42.35, Berg u. Hutten 740.75, Krupp 13.70, Poldi Hatte 152.50, Rima 137 3/4, Skoda

„RIPOLIN“

był, jest i pozostanie najtrwalszą i najpiękniejszą farbą emalową. Żądać wszędzie. — — — — — Wystrzegać się naśladownictw.

Przedstawiciel na Polskę:

MARCEL LINDENFELD, Warszawa Sienna 30.

Energiczny, dobrze wprowadzony agent na Lwów poszukiwany.

TARGI WIEDEŃSKIE

11—17 marca 1928 r.

(Rotunda do 18 marca)

Atrakcje specjalne:

Wystawa belgijska. — Wystawa reiki amy. — Wiedeński salon modynych futer. — Wystawa samochodowa i motocyklowa. — „Pojazd elektryczny”. — „Techniczne nowości i wynalazki”. — „Budowa dróg”. — „Koniec tygodnia”.

Bez wazy paszportowej! Za legitymacją Targów i paszportem podróznym wolny wjazd przez granicę austriacką! Bez wazy przejazdowej czesko-słowackiej! Znaczące znaki ceny przejazdu na kolejach polskich, niemieckich, czesko-słowackich i austriackich oraz na linjach lotniczych. Informacji w ekiego rodzaju udziela jak również legitymacje Targów (po zł. 7.—) wydaje

Wiener Messe A. G., Wien VII.

jak również w czasie trwania Lipskich Targów Wiosennych b. uro informacji Targów w Lipsku Austriacki Dom Targów oraz urzędowe przedstawicielstwa honorowe we

Lwowie: Konsulat Austriacki, ul. Pełczyńska 35.
Rada Handlowa Oskar Fabian, ul. Legionów 5.

Polskie Biuro Podróży „Orbis” Sp. z o. o., Jagiellońska 20-22.

Tow. Akc. dla Międzyn. Transportu Schenker i Ska, Plac Marjański 9.

Dokładne obliczenia

wykazują bowiem, że od chwili założenia firmy a jest to 165 lat temu, w produkowano do 31 grudnia 1927 r. taką ilość, która wystarcy, układając jedną katarzynkę obok drugiej na pokrycie 23 tej odległości. Nie ma fabryki na całej kuli ziemskiej, która by się mogła pożyć życiem takimi cyframi. Dowodzi to niezbicie, jak bardzo

Katarzynka Weesego

jest

lubiana.

**Ziarna Pasta**

Przez stacje rolnicze i tacy w rolnik. Wypróbowane. Na myszy po n. specjalne opakowanie po niskiej cenie. — Żądać we wszystkich aptekach, składach aptecznych, drogeriach oraz o gaul. acjach rolniczych tylko „ZELLO”, a w braku także z ręczyć się do zastępcy:

JÓZEF KARRACH Lwów: Kościuszki 18

Niezwłocznie środki przeciw

myszom i szczurom

—

—

—

20), Siersza 11.05, Zieloniewski 16.10, Apollo 193 3/4, Fanto 6.79, Gaweja 76, Nafta 36 3/4, Schodnica 9.56.

GIEŁDA PARYSKA

Paryż 9. lutego. (Tel. G. P.) Londyn 124.02, N. Jork 25.45, Belgja 354 1/2, Hiszpanja 483 1/2, Włochy 134 3/4, Szwajcaria 489 1/2, Danja 681 1/2, Holandia 1025, Norwegja 677 3/4, Szwecja 684 1/2, Praga 11 1/2, Rumunja 15.65, Niemcy 607, Wiedeń 350.

GIEŁDA LONDYŃSKA

Londyn 9. lutego. (Tel. G. P.) N. Jork 187 7/32, Holandia 12.10 1/8, Francja 11.02, Belgja 34.99 3/4, Włochy 92 67, Niemcy 20.42 3/4, Szwajcaria 25.33 1/8, Hiszpanja 28.60, Danja 18.20 1/4, Szwecja 18.15 3/8, Norwegja 18.30 1/2, Heisingfors 18.45, Praga 164.37, Wiedeń 34.60, Warszawa 43.42.

OBROTY PRYWATNE

Lwów 9. lutego.

Tendencja zwykła z wyjątkiem srebra, którego kurs słabszy. Obrót średni.

WALUTY. Dolar amerykański 8.83.00—8.88.50, dolar kanadyjski 8.83.50—8.84.00, korony czeskie 0.26.25—0.26.50, szylingi austr. 1.25.00—1.26.00, leje 0.65.00—0.65.50, franki francuskie 0.35.00—0.35.50, franki szwajcarskie 1.71.50—1.72.00, funty szterlingi 43.40.00—43.50.00, czerwieniec sówiecki za jeden 32.50—33.00.

ZŁOTO: 20 koron 36.40.00—36.70.00, 20 franków 34.20.00—34.50.00, 20 marek niemieckich 42.40.00—42.70.00, 10 rubli rosyjskich 46.80.00—47.20.00.

SREBRO: Korona aust. 0.69.00—0.70.00, 5 kor. aust. 3.52.00—3.60.00, floren aust. 1.76.00—1.80.00, ruble rosyjskie 2.00.00—2.10.00, kopiejki za rubel 1.50.00—1.55.00.

OGŁOSZENIA.

NAUKA I WYCHOWANIE

10 groszy za wyraz.

TAŃCE nowoczesne i dawniejsze rozpoczynamy 14-go. Nowicki i Syn, Pilsudskiego 16. 1985-2

KOREPETYCJI za mieszkanie przy rodzinie poszukuje akademik. Łaskawe zgłoszenia do Administracji dla „D. CH.” 1450-2

MATEMATYKI KURSA przygotowawcze do matury gimnazjalnej rozpoczyna się 15. lutego. Wybitna siła mająca poza sobą kilka tego rodzaju kursów. ECOLE REFORME Pilsudskiego 14. (Pańska). Informacje 6—8. 1271

ANGIELSKIEGO języka kursa rozpoczyna metodą Berlitza. Fachowa siła nauczająca. ECOLE REFORME, Pilsudskiego 14 (Pańska). Wpisy 10—1 i 5—8. 1269-1

Humor.



— Jak ci się podoba nowa suknia, którą kupiłam na raty?
— Zdaje mi się, że włożyłaś na siebie tylko pierwszą ratę??

CENY OGŁOSZEŃ:

Za wiersz 1-szpaltowy milimetrowy (szer. 30 mm.) ogłoszenia zwykłe za tekstem 12 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) nadrukowane 35 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) po kronice 40 gr., za wiersz 1-szpalt. milimetrowy (szer. 60 mm.) w tekście (kronika, repertuar, dział ekono-

FRANCUSKIEGO języka kursa rozpoczyna metodą Berlitza. Fachowa siła nauczająca. ECOLE REFORME, Pilsudskiego 14 (Pańska). Wpisy 10—1 i 5—8. 1270-3

POLONISTA-STKA, któryby pomógł w wykonaniu pracy naukowej, zechce się zgłosić pod szyfrą „Polonista” Biuro Ogłoszeń „Postęp”, Lwów, Zyblikiewicza 5. 1124

MATRYMONIALNE

12 groszy za wyraz.

PRZYSTOJNA, 30-letnia, elegancka, gospodarna, separowana, z dobrej rodziny, własne mieszkanie, pozna mężczyznę starszego, dobrze sytuowanego w celu mat. Listy do Administracji pod „Dyskretna”. 1440

POSADY POSZUKIWANE

3 grosze za wyraz.

GOSPODYNI - KUCHARKA inteligentna, młoda przyjmie posadę do zarządu domu. Pod „Zofia” do Admin. 1416-2

TECHNIK NAFTOWY z praktyką w zużyciu gazów ziemnych w wiertnictwie, w warsztatach naftowych, poszukuje posady **TECHNIKA OPAŁOWEGO**. Łaskawe zgłoszenia do Admin. „Gazety Porannej” pod „Palmik 2”. 1400-4

MAGISTER farmacji bez pięcioletnia, rutynowany poszukuje posady od 1 kwietnia we Lwowie lub większym mieście na prowincji. Łaskawe zgłoszenia pod „Rutynowany do Administracji Gazety Porannej”. 1392-4

MŁODA, sympatyczna, inteligentna, panna z długoletnią praktyką sklepową i kasierską poszukuje posady w sklepie, kawiarni lub w jakimś innym Przedsiębiorstwie, najchętniej we Lwowie. Świadectwa ma długoletnie i pochwalne. Łaskawe zgłoszenia do Administracji „Gazety Porannej” pod „Kasierka”. 1375-4

STARSZY technik dentystyczny, poszukuje posady. Zgłoszenia do Administracji pod „Luty”. 1434

WOLNE POSADY

10 groszy za wyraz.

ZDOLNĄ buchalterkę, język niemiecki po żądany, przyjmie fabryka „Teka”, Kłomni 11. 1418-4

ZDOLNI agenci w lepszych kołach wprowadzeni poszukiwani do sprzedaży bielizny damskiej i męskiej na spłaty. O listy do Administracji pod „F.” 1410

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ? Muszko zakończy kursa fachowe korespondencyjne prof. Sekulowicza, Warszawa Zórawia 42. Kursa wyuczą listownie buchalterii, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografii, nauki handlu, prawa, kaligrafii, pisanie na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1180-39

RUPNO I SPRZEDAŻ

12 groszy za wyraz.

WIĘKSZA fabryka czekolady, ciastek, cukrów w Grazu, największe przedsiębiorstwo w Styrii tej branży, dobrze urządzone i wprowadzone do powodu wyjątkowych okoliczności do sprzedania. Potrzebny kapitał minimalny 250.000 szylingów. Oferty pod „Seltene Gelegenheit 426” an Kienrichs Anz. Ges. Graz, Sackstr. 4, Ostrer. 1422

FORTEPIAN „salonsztuc” Schweighofera, wiedeński, w dobrym stanie za 1750 zł. sprzedam. Hanak, Pilsudskiego 21, I. p. 1432-5

WAGI stołowe, dziesiętne, odważniki ze złazne oraz mosiężne Rentschner, Lejgionów 37. 1433-5

PIANINO kupię zaraz, gotówką, placę: Hanak, Pilsudskiego 21, I. p. 1433-5

PARCELE od 2000 do 3000 sążni kwadr. niedaleko tramwaju kupi Biuro pośrednictwa Juliana Wojtowicza, Lwów, Sapielchy 9. Telefon 34-17. 1435

PLAC ze 170 sążni w okolicy Listopada, słownie położony, korzystnie sprzedam. Jamowska 36, Feldman. 1437

MIESZKANIA, SALONY

10 groszy za wyraz.

POSZUKUJĘ 2 nieumeblowanych pokoi z komfortem w pobliżu centrum. — Zgłoszenia pod „Kawaler” do Administracji „Gazety Porannej”. 1404-3

POSZUKUJĘ 3—4 pokojowego mieszkania z komfortem, w pobliżu centrum. Zgłoszenia pod „700” do Administracji „Gazety Porannej”. 1396-3

ROZNE DONIESIENIA

10 groszy za wyraz.

PODRABIANIE POŃCZOCH wykonuje na maszynach najnowszych modeli jak również łapanie oczka fa. „Ochron”, Sienkiewicza 11a. Tel. 26-20. (Proszymy zapamiętać.) 1425

PLASZCZE leżarskie, labor., drukarskie, sklepowe i t. p. wykonuje fa. „Ochron”, Sienkiewicza 11a. Tel. 26-20. (Proszymy zapamiętać.) 1425

KUCHENNE kredensy, stoły, ławki, półki, stolnice wykonuje stolarnia Mydlarskiego, Łyczaków 22. 1437

ANTONI KARKUT, zamieszkały w Szyperkach powiatu Nisko, ur. 1890 r., uniwersytecką książeczkę wojskową, wystawioną przez PKU Nisko, za zgubioną, 1408 2

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową, wydaną na nazwisko Wojciech Wojak, rocznik 1900 z Alfredówki przez P. K. U. Złoczów. 1907 2

SPOLNOCZENIE wybitną iachnową, bez pieniędzy poszukuję. Listy pod „Młodniarka” do „Porannej”. 1377-2

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurazowanie seksualną, czy spójniastą Dr. Fusch, Wałowa 11. 1430-5

KAZDEMU bez poręki sprzeda i wypożyczy meble wszelkiego rodzaju na długoterminowe spłaty firma Jakób Czysty Lwów, Rutowskiego 7 (naprzeciw Katedry). Rok założenia 1894. 1163-

OŻYCZKI WIĘKSZEJ W DOLANAU. krótkoterminowej poszukuje się. Zabezpieczenie wekslowe, hipoteczne i toryrowe, odsetki bankowe. Zgłoszenia do Biura ogłoszeń „Postęp”, Lwów, Zyblikiewicza 5, pod „Pożyczka”. 1443-

ENOMENALNY GRAPOLOG Rabin Rosenblum udziela rad w najbardziej skomplikowanych sprawach, zamieszkuje przy ulicy Kazimierzowskiej 20—22 Lwów. 1425

KAŻDY MOŻE

ODNOWIĆ stare ŚNIEGOWCE I KALOSZE dając u nas naprawić najnowszym sposobem elektrycznej wulkanizacji. Naprawa skuteczniejszą, szybką i trwałą patentowaną maszyną wulkanizacyjną Nr. patentu 20336. — Nie opłaca się teraz więcej kupować śniegowców i kaloszy, gdyż u nas naprawione są trwałe i wyglądają jak nowe. 1446

MAGAZYN ORNAMENTÓW

S. KRZYSZKOWSKI

pl. Mariacki 6-7.

Jubi eusz 25-letni obchodzi dziś jedyną niezwodną, przez ów erę wieku wypłowiałą, środki do piegnowania ciała i emocjonalną.

Puder, Młodo i Krem „BEBE SZOIMANA”



„OLLA” jedyna istniejąca marka światowa, udowodniona zupełną gwarancją za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detali nieznane. Tuzn Nr. 1203. Z. 9—10.

PIERWSZORZĘDNY ZNANY HOTEL W KRAKOWIE

przyjmuje

Portjera dziennego

Wymagana znajomość języków: polskiego, francuskiego i niemieckiego. Zgłoszenia z fotografią i podaniem curriculum vitae należy skierować do Biura ogłoszeń Feliksa Statera, Kraków, Rynek 8. 1447-2

Wpis zmiany do rejestru spółdzielni. Wpisano w rejestrze spółdzielni przy firmie Kredytowy Bank spółdzielczy z ograniczoną odpowiedzialnością w Brodach, że trzecim Dyrektorem spółdzielni został wybrany Wacław Zasowski w Brodach. 1419

Sąd okręgowy j. handlowy O. II. Złoczów, dnia 28. stycznia 1928. Iz. Firm. 766/27. Nsp. 273.

Reprezentacja „Fiata”

oraz Centralne biuro węgla drzewnego firma:

PEDETE

przenosi biura z dniem 15 lutego n. r. do lokalu przy ul. Rutowskiego 1. II. p. (Gmach Sprech ra).

Winda elektryczna stała do użytku P. T. Klientów.

POMOCNIK HANDLOWY

z branży tekstylnej, zdolny, rutynowany z kilkunaltną praktyką poszukiwany przez

Powszechny Zakład Odzieży
Lwów, pasaż Mikolascha.

Wyłączne pi z ds awi. leisiwo na całą Polskę moich pie wszorędnych mucholapek (marka Światowa) pragnę oustąpić

finansowo silnej firmie

Ustosunkowanym w sferach odbiorców reflektantom daję się możność wielokrotności z obków. Oferty pod: „Do brze wprowadzono” P. B. 1202 do Twa oklamy młg zynarodowej, I. r. Rudolf Mos e. Warszawa, Marzaski wska 129.

przekazów nie bonifikujemy. — Uwaga. Koimny ogłoszeniowe są podzielone na 8 lamów (szpalt), tekstowe na 4 lamy (szpalty).

PRENUMERATA miesięczna: z dostawą na miejsce lub przesyłką pocztową 1.200
bez dostawy 1.400
za granicą 2.000